Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIV | Łódź, środa 28 maja 1958 roku | Nr 125 (3580)

Narada w KC PZPR w sprawie zwalczania nadużyć i korupcji

WARSZAWA (PAP). 27 maja br. odbyła się w Komitecie Centralnym PZPR narada, zwołana przez centralny zespół do walki z nadużyciami i korupcją. W naradzie, której przewodniczył sekretarz KC PZPR — Jerzy Albrecht, wzięli udział ministrowie, przedstawiciele Prokuratury Generalnej i Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej oraz przewodniczący zespołów wojewódzkich.

Minister przemysłu lekkiego Eugeniusz Stawiński oraz minister przemysłu spożywczego Feliks Pisuła poinformowali obecnych o środkach, podjętych przez ich resorty w walce z korupcją i nadużyciami.

W dyskusji omówiono wyniki dotychczasowych prac w tej dziedzinie oraz sytuację w poszczególnych resortach.

Melchior Wańkowicz przybył na stałe do Polski

27 bm. na pokładzie „Batorego" przybył na stałe do Polski znany pisarz Melchior Wańkowicz. Wprost ze statku pisarz udaje się do Warszawy, gdzie ma zamiar zamieszkać.

Na zdjęciu: demonstracja na jednej z ulic Algieru.
Fot. — CAF

Krytyczne godziny Francji

Tajne rozmowy de Gaulle — Pflimlin

Dramatyczne obrady Zgromadzenia Narodowego

PARYŻ (PAP). — Sekretariat gen. de Gaulle'a przekazał we wtorek prasie do opublikowania następujące oświadczenie generała:

„W dniu wczorajszym rozpocząłem normalne postępowanie niezbędne dla utworzenia republikańskiego rządu będącego w stanie zapewnić krajowi jedność i niezawisłość. Liczę, że proces ten będzie postępował i że kraj przez zachowanie spokoju i godności wykaże, iż pragnie, aby został on doprowadzony do końca.

W tych warunkach wszelka akcja zagrażająca porządkowi publicznemu, niezależnie od tego, przez kogo byłaby podjęta, może pociągnąć za sobą poważne konsekwencje. Biorąc pod uwagę wszelkie okoliczności, nie będę mógł tego aprobować.

Oczekuję, że stacjonujące w Algierii siły lądowe, morskie i lotnicze pozostaną posłuszne rozkazom swych dowódców — generała Salan, admirała Subyneau i generała Jouhaud. Dowódcom tym wyrażam swe zaufanie i zamiar niezwłocznego nawiązania z nimi kontaktu".

PARYŻ (PAP). — W kilka minut po oświadczeniu złożonym przez de Gaulle'a, premier Pflimlin udał się do prezydenta Coty. Posiedzenie rządu zwołane zostało na godzinę 16.30 czasu lokalnego.

Komentatorzy zachodni zdają się już nie mieć wątpliwości, że **w ciągu nocy, z poniedziałku na wtorek doszło w Paryżu do potajemnych rozmów między generałem de Gaulle a rządem Pflimlina, w wyniku których nastąpiło oświadczenie generała.**

PARYŻ (PAP). — We wtorek w godzinach przedpołudniowych rozpoczęła się debata Zgromadzenia Narodowego nad przygotowanym przez rząd projektem zmiany konstytucji francuskiej. W tych krytycznych dla Francji godzinach Zgromadzenie Narodowe ma dyskutować nad tekstem projektu rządowego, do którego przylgnęła nadana mu przez Mendes-France'a nazwa „ubrania skrojonego na miarę gen. de Gaulle'a".

Gdy Zgromadzenie Narodowe zebrało się ponownie o godz. 14 ławy rządowe świeciły pustką. Minister sprawiedliwości Robert Lecourt motywował nieobecność premiera koniecznością odbycia nadzwyczajnej narady gabinetu i złożył wniosek o odroczenie posiedzenia Zgromadzenia Narodowego do godz. 21.

Wiadomość o nagłym posiedzeniu rządu i próbach odroczenia obrad Zgromadzenia Narodowego, w chwili gdy kraj cały zaalarmowany został ostatnim oświadczeniem gen. de Gaulle'a, wzbudziła głęboki niepokój w kołach lewicy parlamentu.

„Parlament Francji nie został o tym poinformowany — oświadczył Duclos. Grozi nam nowe Vichy (aluzja do dyktatorskiego rządu Petaina). De Gaulle, który pchnął armię do puczu, wzywa obecnie do zachowania spokoju. Usprawiedliwia buntowników z Algierii i Korsyki. Poczyna sobie jak szef rządu. Apel de Gaulle'a jest aktem uzurpacji władzy. Premier rządu musi złożyć wyjaśnienia przed parlamentem".

Przewodniczący UDSR, Mitterrand zapytał wprost, czy rząd nie nosi się z zamiarem zgłoszenia swej dymisji na ręce prezydenta Republiki. „Jeśli odroczymy posiedzenie Zgromadzenia Narodowego — oświadczył Mitterrand — grozi nam, że w najbliższych godzinach znajdziemy się bez rządu i bez parlamentu.

Kończąc przemówienie, Mitterrand wezwał Zgromadzenie Narodowe do nieprzerywania obrad.

Decyzją większości głosów Zgromadzenie Narodowe postanowiło odroczyć obrady do godziny 19.

PARYŻ (PAP). Posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, które miało się rozpocząć o godzinie 19, zostało ponownie odroczone do godz. 22.30.

PARYŻ (PAP). — Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej, federacje partii komunistycznej Paryża, departamentów Sekwany i Seine-et-Oise wezwały Paryżan, by w odpowiedzi na apel partii republikańskich wzięli udział w manifestacji, która przejść ma ulicami od Place de la Nation do Place de la Republique.

„Niebezpieczeństwo faszyzmu wzrosło" — stwierdza apel.

PARYŻ (PAP). — Po posiedzeniu rządu, które odbyło się we wtorek po południu, minister informacji, Albert Gazier oświadczył, że „nie ma mowy o tym, aby rząd podał się do dymisji".

Agencja Reutera donosi, że premier na posiedzeniu rządu miał się przyznać do pertraktacji, jakie odbył z gen. de Gaulle'em ubiegłej nocy.

Duńska delegacja kulturalna przybyła do Polski

GDYNIA (PAP). — Wczoraj w godzinach porannych na statku „Batory" przybyła do Polski 5-cio-osobowa duńska delegacja kulturalna. Przewodniczy delegacji minister wyznań religijnych — pani Bodil Koch.

Delegacja kulturalna Danii spędzi na Wybrzeżu Gdańskim 3 dni. Goście zapoznają się z zabytkami oraz ośrodkami kulturalnymi na terenie województwa gdańskiego; po czym udadzą się w dalszą, parotygodniową podróż po Polsce.

Perspektywy rozwoju handlu między Polską a USA

Konferencja prasowa misji handlowej USA w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — 27 bm. w ambasadzie amerykańskiej w Warszawie odbyło się spotkanie dziennikarzy pism stołecznych z członkami 4-osobowej misji handlowej St. Zjednoczonych, która przybyła do Polski na Międzynarodowe Targi Poznańskie. Delegacji przewodniczy dr E. Rubin — kierownik sekcji wschodniej Europy Departamentu Handlu Stanów Zjednoczonych.

Celem misji — jak wyjaśnił p. E. Rubin — jest nawiązanie kontaktów handlowych z przedstawicielami naszego przemysłu i handlu i zorientowanie się w możliwościach dalszego rozszerzenia wzajemnej wymiany towarowej. Trudno obecnie sprecyzować, jakie są możliwości w tej dziedzinie. Wykażą to przeprowadzone rozmowy z naszymi przedstawicielami przemysłu i handlu.

Obok tradycyjnej polskiej szynki, która zdobyła sobie markę na rynku amerykańskim — zdaniem p. Rubina — są dalsze możliwości zwiększenia eksportu naszych artykułów rolno-spożywczych, np. dżemów, cukierków itp. Dużym popytem cieszą się wśród odbiorców amerykańskich polskie wyroby przemysłu ludowo-artystycznego. Zasadniczą sprawą — jak stwierdzili członkowie amerykańskiej misji handlowej — jest kwestia odpowiedniej reklamy, ponieważ polskie towary są jeszcze mało znane na rynku amerykańskim.

O tym, iż Stany Zjednoczone są zainteresowane w rozszerzeniu wymiany handlowej z naszym krajem, świadczy choćby fakt, iż w tym roku został wybudowany na MTP stały pawilon amerykański. Ekspozycja amerykańska na tegorocznych MTP będzie miała nieco odmienny charakter niż w roku ub. — tzn. bardziej handlowy. Pokazane będą przede wszystkim te towary, które mogą być przedmiotem zakupu ze strony polskiej, a więc głównie maszyny włókiennicze i wszelkiego rodzaju sprzęt rolniczy.

Na str. 2 i 3 zamieszczamy przemówienia **N. S. Chruszczowa i J. Cyrankiewicza** wygłoszone na posiedzeniu Doradczego Komitetu Politycznego państw-stron Układu Warszawskiego

Powrót polskiej misji specjalnej z Argentyny

WARSZAWA (PAP). — 27 bm. powróciła do Warszawy polska misja specjalna, która pod przewodnictwem zastępcy przewodniczącego Rady Państwa, prof. dra Stanisława Kulczyńskiego, brała udział w uroczystościach objęcia urzędu prezydenta Republiki Argentyny przez p. Arturo Frondizi.

W rozmowie z przedstawicielem PAP prof. Kulczyński oświadczył: — Chciałbym powiedzieć, że w Argentynie i całej Ameryce Południowej mamy wielu przyjaciół. Zarysowują się też widoki na rozszerzenie i pogłębienie wzajemnych stosunków we wszystkich dziedzinach. Wszędzie obserwuje się duże zainteresowanie polską gospodarką i kulturą.

Chciałbym jednocześnie przekazać pozdrowienia od licznej Polonii w Argentynie, Brazylii i Urugwaju.

Stan wyjątkowy na Cejlonie

Do poniedziałku w zamieszkach zginęło 18 osób

DELHI (PAP). We wtorek na opanowanym przez zamieszki Cejlonie ogłoszono stan wyjątkowy.

Zajścia, które rozpoczęły się w tym kraju przed 6 dniami, wynikły w związku z projektem, by język tamilski uczynić drugim obok syngaleskiego językiem urzędowym Cejlonu.

(Według spisu z 1953 roku 5,6 miliona mieszkańców Cejlonu posługuje się językiem syngaleskim, a 2.4 miliona — językiem tamilskim).

We wszystkich prawie prowincjach Cejlonu dochodzi do zajść między Syngalezami a Tamilami. Do poniedziałku w zamieszkach straciło życie 18 osób.

Rząd zdelegalizował partię federalną, która uważa się za reprezentantkę ludności tamilskiej oraz utworzoną ostatnio organizację ekstremistów syngaleskich.

W stolicy Cejlonu — Colombo, gdzie w nocy z poniedziałku na wtorek wybuchło kilkadziesiąt pożarów (straż ogniowa wzywano 44 razy) wprowadzono godzinę policyjną obowiązującą od zmroku do świtu.

Wiele sklepów w Colombo było we wtorek zamkniętych. Nieczynne są także bary i restauracje. Większość szkół ogłosiła przerwę w zajęciach do końca tygodnia.

W poniedziałek w Colombo podczas zajść poturbowano 200 osób. Dwa razy tyle mieszkańców miasta schroniło się na noc w komisariatach policji.

We wtorek w Colombo policja dwukrotnie otworzyła ogień do tłumu demonstrujących nacjonalistów.

Wielki sukces artystów polskich w Brukseli

BRUKSELA (PAP). — Prasa belgijska z wielkim uznaniem pisze o trzecim polskim koncercie na światowej wystawie w Brukseli. Na koncercie tym orkiestra symfoniczna Filharmonii Narodowej pod dyrekcją Witolda Rowickiego wykonała utwory Karola Szymanowskiego. Solistami byli: Tadeusz Wroński (skrzypce) i Stefania Woytowicz (śpiew).

Dziennik „La Cite" pisze m. in.: „Tadeusz Wroński to wybitny artysta; należy go zaliczyć do najlepszej klasy. Witold Rowicki to znakomity dyrygent".

Dziennik nie szczędzi pochwał orkiestrze i chórowi Filharmonii Narodowej, a o muzyce Szymanowskiego pisze z zachwytem.

Narada przedstawicieli banków krajów socjalistycznych

PRAGA (PAP). W poniedziałek rozpoczęła się w Pradze narada przedstawicieli centralnych banków krajów socjalistycznych: Albanii, Bułgarii, Chin, Czechosłowacji, Korei, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier, Wietnamu i ZSRR. Z Polski wyjechał na naradę prezes Narodowego Banku Polskiego, Edward Drożniak.

Narada, której celem jest wymiana doświadczeń pracy banków, potrwa około tygodnia.

Komunikat Totka

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w konkursie Toto-Lotek z dnia 25 maja br. stwierdzono 1 rozwiązanie z 5 trafieniami — premiowymi (z Bydgoszczy) — nagroda 1.000.000 zł, 123 rozwiązania z 5 trafieniami — nagrody po około 11.000 zł, 6.600 rozwiązań z 4 trafieniami — nagrody po 308 zł i ponad 116.400 rozwiązań z 3 trafieniami — nagrody po 17 zł.

Jeśli w czerwcu i lipcu nie będzie upałów

zbiory nie powinny być niższe niż w roku ubiegłym

Rolnicy kończą prace wiosenne

Panująca od kilku dni pogoda bardzo pomogła rolnikom. Najważniejsze prace wiosenne mają już oni w zasadzie poza sobą. W całym kraju zakończono siewy jarych zbóż.

W zachodnich rejonach kraju rolnicy uporali się już także z sadzeniem ziemniaków, a w województwach centralnych prace te są na ukończeniu.

Siewy zbóż jarych zostały w bieżącym roku rozpoczęte i zakończone prawie z miesięcznym opóźnieniem, a siewy buraków cukrowych i sadzenie ziemniaków — w porównaniu z rokiem ubiegłym — z 2-tygodniowym opóźnieniem. Wydawałoby się więc, że będzie to miało ujemny wpływ na tegoroczne plony.

Zdaniem jednak zarówno naukowców jak i doświadczonych praktyków — rolników, plony zbóż w tym roku, jeżeli dopisze pogoda w czerwcu i lipcu, nie powinny być niższe, niż w roku ubiegłym.

Dzięki bowiem ciepłej pogodzie w ostatnich dwóch tygodniach i dużej zawartości wilgoci w glebie nastąpiło znaczne przyspieszenie wegetacji zbóż ozimych i jarych. W południowo-zachodnich rejonach kraju w ostatnich dniach np. już wyklosiło się żyto, a w województwach centralnych zaczyna się ono kłosić.

Nadmierne upały w ciągu najbliższych tygodni wywarłyby niewątpliwie bardzo niekorzystny wpływ na plony, powodując zbyt wczesne dojrzewanie zbóż. Natomiast pogoda o zachmurzeniu zmiennym i przelotne opady — jaką właśnie zapowiada PIHM na czerwiec — bardzo dodatnio wpłynie na dalszą wegetację zbóż i na plony, chociaż opóźni żniwa w tym roku co najmniej o tydzień.

Jeżeli również w lipcu będzie pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi opadami, to wówczas — jak twierdzą fachowcy — ziemniaki mogą obrodzić nawet lepiej niż w ub. roku. Tak więc, o ile mieszkańcy miast marzą o upałach w czerwcu i lipcu, to rolnicy oczekują na pogodę pochmurną i deszczową.

Znowu niewypały spowodowały śmierć dwóch chłopców

Dwaj synowie pracowników PGR Błędów, pow. Grójec, 14-letni S. Muranowicz i 15-letni J. Rupiewicz znaleźli na terenie gospodarstwa kilka pocisków artyleryjskich pochodzących jeszcze z czasów wojny.

Zabawa z niewypałami skończyła się tragicznie. Przy usiłowaniu rozebrania pocisków jeden z nich eksplodował i obaj chłopcy ponieśli śmierć na miejscu.

SYTUACJA w LIBANIE uległa pewnemu odprężeniu

PARYŻ (PAP). — Według ostatnich wiadomości z Bejrutu, sytuacja w Libanie nieco się uspokoiła wskutek kroków władz bezpieczeństwa, które od dwóch dni prowadzą w całym kraju energiczną akcję.

Względny spokój panuje na północy Libanu, gdzie powstańcy zmuszeni zostali do wycofania się, ponosząc znaczne ofiary w ludziach. Spokojnie jest również w południowej części kraju.

Natomiast w Bejrucie ludność pozostaje pod wrażeniem ostatnich zamachów bombowych, a przede wszystkim wybuchu bomby podłożonej w poniedziałek w tramwaju, co spowodowało liczne ofiary w zabitych i rannych.

W porcie bejruckim, unieruchomionym wskutek strajku od przeszło tygodnia, dokerzy powrócili częściowo do pracy.

We wtorek w godzinach południowych odbyć się miało posiedzenie parlamentu libańskiego, na którym premier Sami Solh złożyć miał oświadczenie poświęcone obecnemu kryzysowi. Jednakże z braku quorum posiedzenie zostało odwołane, wobec tego premier wygłosił swe oświadczenie przez radio.

W oświadczeniu tym Sami Solh stwierdził, iż trwająca od kilkunastu dni rewolta rozpoczęła się pod „fałszywym pretekstem", iż rząd zamierza wprowadzić zmiany do konstytucji, które umożliwiłyby prezydentowi Chamounowi powtórne wysunięcie swej kandydatury w wyborach.

Premier zapewnił, iż rząd nigdy nie żywił tego rodzaju zamiaru. Również Chamoun — zdaniem Sami Solha — nigdy nie występował z projektem zmiany konstytucji w celu umożliwienia mu kandydowania po raz drugi na stanowisko prezydenta.

Oskarżając Zjednoczoną Republikę Arabską o inspirowanie rewolty, premier zaapelował do narodu libańskiego, by powrócił do normalnej pracy i dał tym dowód patriotyzmu.

ZE ŚWIATA

NOWY JORK. — Dwie amerykańskie łodzie podwodne o napędzie atomowym „Skate" i „Seawolf" pobiły rekord wytrzymałości pod wodą. Przez 30 dni ani razu nie wynurzyły się one na powierzchnię. W międzyczasie obie łodzie przepłynęły 8 tysięcy mil morskich.

KAIR. — Tygodnik „Rose el Yousef" podaje, że jesienią bieżącego roku przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow i przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Kliment Woroszyłow przybędą z dwutygodniową wizytą oficjalną do Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

Tygodnik informuje, że prawdopodobnie przywódcy radzieccy przybędą do ZRA w drugiej połowie października.

DELHI. — Organ Komunistycznej Partii Indii „New Age" zamieścił artykuł członka KC PZPR Mariana Naszkowskiego pt. „O polskiej inicjatywie — analitycznie", opublikowany w kwietniowym numerze miesięcznika „Nowe Drogi".

BONN. — Według doniesień agencji ADN, w Heidelbergu w tych dniach rozpoczęły się w południowej Bawarii manewry amerykańskich oddziałów desantowych. Bierze w nich udział ponad tysiąc spadochroniarzy.

WASZYNGTON. — Amerykański sekretarz stanu Dulles spotkał się we wtorek w Białym Domu z prezydentem Eisenhowerem. Przypuszcza się, iż rozmowa ich dotyczyła rozwijającego się kryzysu politycznego we Francji i północnej Afryce.

Organizacja Układu Warszawskiego
gotowa jest przystąpić niezwłocznie do rozmów
w sprawie zawarcia paktu o nieagresji z NATO
Przemówienie szefa delegacji radzieckiej N. S. Chruszczowa
na posiedzeniu Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego

N. S. Chruszczow podkreślił na wstępie, że w dzisiejszych warunkach głównym zadaniem jest wytrwała walka o pokój, o zapobieżenie groźbie wybuchu nowej wojny, o to, by stosunki między państwami kształtowały się na zasadach pokojowego współistnienia i rzeczowej współpracy.

Przechodząc następnie do sprawy konferencji na najwyższym szczeblu mówca stwierdził, że Zachód usiłuje odwlec zwołanie konferencji powołując się na konieczność dokładnego jej przygotowania, jakkolwiek cały świat wie, iż nie o to chodzi.

Zwlekając z rokowaniami w sprawie zwołania konferencji na najwyższym szczeblu — podkreślił dalej Chruszczow — mocarstwa zachodnie forsują swoje przygotowania wojenne i w tym celu przeprowadziły już serię konferencji rozmaitych bloków militarnych — NATO, SEATO i paktu bagdadzkiego. Ostatnie sesje wymienionych bloków agresywnych świadczą, że ich uczestnicy zamierzają spotęgować „zimną wojnę", nadal prowadzić potępianą przez narody politykę „z pozycji siły", kontynuować wyścig zbrojeń.

Szczególne niebezpieczeństwo dla sprawy pokoju — mówił dalej Chruszczow — stanowią plany amerykańskich kół rządzących w stosunku do Niemieckiej Republiki Federalnej.

Lekceważąc naukę niedawnej przeszłości, koła kierownicze Stanów Zjednoczonych zamykają oczy na to, że wyposażenie w broń atomową Niemieckiej Republiki Federalnej, której koła rządzące nie tają tego, iż nie godzą się na istniejące granice w Europie, może pociągnąć za sobą następstwa, których powagi nie wyobrażają sobie nawet niektórzy sojusznicy Niemiec zachodnich w NATO, nie mówiąc już o tym, że prowadzi to nieuchronnie do niebezpiecznego wyścigu zbrojeń atomowych między państwami europejskimi.

Trzeba być ślepym — podkreślił mówca — aby nie dostrzegać, że uchwała Bundestagu w sprawie uzbrojenia Niemiec zachodnich w broń atomową nie tylko pogłębia podział Niemiec. Atomowe uzbrojenie Niemiec zachodnich zamknęłoby całkowicie jedyną pozostałą jeszcze drogę do przywrócenia narodowej jedności Niemiec, drogę wiodącą poprzez zbliżenie i porozumienie między Niemiecką Republiką Demokratyczną, a Niemiecką Republiką Federalną.

Chruszczow przytoczył następnie wypowiedź Norstada, dowódcy sił zbrojnych NATO, jak i oświadczenie z opublikowanej niedawno Białej Księgi rządu angielskiego, z których wynika, że zarówno siły zbrojne NATO jak i Anglia zamierzają pierwsze użyć broni jądrowej przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Nasuwa się pytanie — mówił dalej Chruszczow — czy autorzy Białej Księgi zastanowili się nad tym, dokąd może doprowadzić taka polityka, czy pomyśleli oni o tym, co mogła by przynieść ich ojczyźnie wojna atomowa?

Szczególną uwagę — kontynuował mówca — przywiązują obecnie koła rządzące USA do utworzenia w Europie i innych częściach świata sieci atomowych baz rakietowych, wymierzonych przeciwko krajom obozu socjalistycznego, co nie ma nic wspólnego ani z interesami obrony samych USA, ani z bezpieczeństwem krajów, gdzie bazy te będą rozlokowane. Pragnąc w jakiś sposób usprawiedliwić przed opinią publiczną organizowanie tych baz, przywódcy NATO szerzą najrozmaitsze zmyślenia, jak np. kłamliwe doniesienia, jakoby Związek Radziecki posiadał bazy dla rakiet średniego zasięgu na terytorium NRD, Polski i Czechosłowacji.

Nie trudno dostrzec — oświadczył Chruszczow — że również takie informacje zmierzają do zaostrzenia napięcia międzynarodowego w celu kontynuowania wyścigu zbrojeń. Czyż potwierdzeniem dążeń USA do wyścigu zbrojeń nie jest oświadczenie prezydenta Eisenhowera z dnia 6 maja, że **Stany Zjednoczone planują wydawanie na zbrojenia po przeszło 40 miliardów rocznie w ciągu 10, 15, a być może i 40 lat? Niewątpliwie tak.**

Ale taka polityka Stanów Zjednoczonych i innych krajów NATO zmusza z natury rzeczy państwa uczestniczące w Układzie Warszawskim do wyciągnięcia ze swej strony odpowiednich wniosków. Mimo całej swej niechęci do tego, zostałyby one zmuszone przez okoliczności do rozważenia kwestii rozlokowania broni rakietowej w NRD, Polsce i Czechosłowacji.

Chciałoby się mieć nadzieję, że przywódcy NATO okażą rozsądek i nie będą zmuszać państw Układu Warszawskiego do podjęcia ze swej strony analogicznych kroków w dziedzinie rozmieszczenia broni rakietowej.

Chruszczow przytoczył następnie oświadczenie szefa sztabu NATO, amerykańskiego generała Schuylera, który stwierdził, że podstawową zaletą baz amerykańskich w Europie jest ich oddalenie od ośrodków życiowych USA.

Co się tyczy krajów europejskich, na których obszarze rozlokowane są bazy amerykańskie, to **kraje te — powiedział Schuyler — powinny przygotować się do ewentualności zastosowania przeciwko nim broni atomowej. Oto jaką perspektywę obiecują narodom Europy amerykańscy stratedzy atomowi!**

Chruszczow podkreślił następnie, że o technicznych możliwościach państw Układu Warszawskiego świadczy dość przekonywająco skonstruowanie w Związku Radzieckim rakiet międzykontynentalnych i wystrzelenie radzieckich sztucznych satelitów Ziemi. Nie należy przeto dziś uprawiać polityki z pozycji siły, jedna strona nie powinna straszyć drugiej, gdyż wszystko to prowadzi do wyścigu zbrojeń, wyścig zbrojeń zaś, jak wiadomo, zawsze doprowadzał ostatecznie do wojny.

Nawiązując do wysuniętej przez USA propozycji inspekcji w strefie arktycznej, Chruszczow podkreślił, że propozycja ta w najmniejszym stopniu nie usuwa groźby dla pokoju międzynarodowego, jaka powstaje wskutek wypraw samolotów amerykańskich z bombami atomowymi i wodorowymi w kierunku granic ZSRR.

Jakkolwiek obecnie Związek Radziecki dysponuje bronią międzykontynentalną — ciągnął dalej mówca — **ZSRR gotów jest zgodzić się na zakaz wykorzystania przestrzeni kosmicznej do celów wojskowych, jeśli mocarstwa zachodnie ze swej strony zgodzą się na zlikwidowanie baz wojskowych na obcych terytoriach.** Jak wiadomo, rząd radziecki zaproponował umieszczenie tego problemu na porządku dziennym konferencji na najwyższym szczeblu. Obecnie sprawa zależy od mocarstw zachodnich, a przede wszystkim od USA.

KRAJE SOCJALISTYCZNE OPOWIADAJĄ SIĘ ZA ZAPRZESTANIEM WYŚCIGU ZBROJEŃ, ZA LIKWIDACJĄ „ZIMNEJ WOJNY"

Chruszczow przypomniał punkty porządku dziennego konferencji na najwyższym szczeblu, zaproponowane przez Związek Radziecki, podkreślając, że każda z tych propozycji ma na celu rozładowanie napięcia w stosunkach międzynarodowych. W chwili obecnej — mówił dalej szef delegacji radzieckiej — taktyka USA i krajów, które je popierają, sprowadza się do tego, by oświadczeniami na temat potrzeby skrupulatnego przygotowania konferencji na najwyższym szczeblu uśpić czujność narodów, by na zawsze ją pogrzebać.

Nie można brać na serio rachub, że w wyniku jakiegoś skrupulatnego przygotowania konferencji na najwyższym szczeblu ZSRR i inne kraje Układu Warszawskiego zgodzą się na omawianie na konferencji międzynarodowej takich np. problemów, jak sytuacja w krajach Europy wschodniej, co ma na celu ingerencję w sprawy wewnętrzne tych krajów dla zmiany ustroju społecznego, ustanowionego przez same narody tych krajów.

Nie można też traktować na serio argumentów o możliwości zjednoczenia Niemiec z pominięciem faktu istnienia dwóch suwerennych państw niemieckich — NRD i NRF.

Podczas przygotowań do konferencji na najwyższym szczeblu, należy wybrać takie problemy, które mogą być rozwiązane już dzisiaj, na obecnym etapie. Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne proponują rozpatrzenie na konferencji na najwyższym szczeblu takich zagadnień, które bynajmniej nie godzą w podstawy krajów kapitalistycznych, a jednocześnie nie wyrządzają szkody krajom socjalistycznym. Jest to fundamentalna zasada, i takie właśnie podejście rokuje powodzenie konferencji na najwyższym szczeblu.

Przechodząc następnie do omówienia kwestii rozbrojenia, mówca zaznaczył, że wobec negatywnego stosunku mocarstw zachodnich do całkowitego zakazu broni jądrowej, **ZSRR proponuje jako pierwszy krok w tym kierunku zaprzestanie prób jądrowych.** Jednakże wszystkie propozycje radzieckie w tym kierunku natrafiają na głuchy mur opozycji ze strony mocarstw zachodnich.

Konferencja na najwyższym szczeblu — mówił dalej Chruszczow — powinna poświęcić jak największą uwagę propozycji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w sprawie utworzenia w Europie strefy, wolnej od broni atomowej, wodorowej i rakietowej. Popierając tę propozycję Związek Radziecki, jak i inne państwa — uczestnicy Układu Warszawskiego — nie szuka dla siebie jakichś korzyści wojskowych, lecz pragnie tylko jednego — osiągnąć rozładowanie napięcia w Europie środkowej i zmniejszyć prawdopodobieństwo wybuchu wojny atomowej w tej strefie, a co za tym idzie — przyczynić się do usunięcia niebezpieczeństwa takiej wojny w ogóle.

Ci, którzy dowodzą, iż plan utworzenia takiej strefy jest korzystny rzekomo dla jednej tylko strony, wykazują brak poczucia logiki i zamazują z rozmysłem fakty sprzeczne z ich twierdzeniami.

Jeśli porównamy wielkość terytoriów państw, które zostaną objęte strefą, to okaże się, że terytorium NRD, Czechosłowacji i Polski jest przeszło dwukrotnie większe od terytorium czwartego uczestnika tej strefy — Niemiec zachodnich.

Dalej ludność państw wchodzących w skład tej strefy ze strony organizacji Układu Warszawskiego również przewyższa liczebnie ludność państwa wchodzącego do tej strefy ze strony paktu północno-atlantyckiego.

Jeśli chodzi o własną produkcję broni jądrowej, to jak wiadomo ani Niemiecka Republika Demokratyczna, ani Czechosłowacja, ani Polska, ani też Niemiecka Republika Federalna broni tej nie produkują. Ponadto rząd NRF wziął na siebie w swoim czasie zobowiązanie międzynarodowe, by nie produkować tego rodzaju broni w przyszłości. Wszystko to dowodzi, że **nie ma żadnych podstaw do przypuszczenia, iż utworzenie strefy wolnej od broni atomowej, wodorowej i rakietowej da jakieś korzyści wojskowe krajom Układu Warszawskiego ze szkodą dla interesów państw NATO.**

Utworzenie strefy wolnej od broni jądrowej i rakietowej miałoby nie tylko ogromne znaczenie międzynarodowe, lecz w niemałym stopniu zapewniłoby również bezpieczeństwo państw, które wejdą w skład tej strefy. Trudno nam przeto zrozumieć stanowisko rządu NRF, który dotychczas negatywnie ustosunkowywał się do propozycji polskiej.

Rząd radziecki już oświadczył, iż gotów jest wziąć na siebie zobowiązanie respektowania statusu strefy wolnej od broni jądrowej i rakietowej i traktowania terytorium państw wchodzących w jej skład jako wyłączone ze strefy stosowania broni jądrowej i rakietowej, jeśli analogicznie postąpią rządy USA, Anglii i Francji.

W związku ze sprawą wykorzystania przestrzeni kosmicznej mówca zwrócił uwagę, że USA proponują ograniczenie się do kontroli tylko nad rakietami międzykontynentalnymi, pozostawiając na uboczu zarówno sprawę innych rakiet, które można uzbroić w głowicę jądrową, jak i sprawę baz na obcych terytoriach. Stany Zjednoczone proponując ograniczenie się do zakazu międzykontynentalnych pocisków balistycznych pragnęłyby doprowadzić do takiej sytuacji, by w razie wybuchu wojny atomowej były one chronione przed odwetem atomowym zadanym poprzez przestrzeń kosmiczną, a jednocześnie by zachowały w swych rękach liczne bazy wojskowe na obcych terytoriach, przeznaczone do napaści na Związek Radziecki i zaprzyjaźnione z nim państwa pokojowe.

Jest rzeczą zrozumiałą, że rząd radziecki nie może zgodzić się na sytuację, w której bezpieczeństwo ZSRR i zaprzyjaźnionych z nim państw byłoby zagrożone.

Równolegle z zakazem wykorzystywania przestrzeni kosmicznej do celów wojskowych należy podjąć kroki w kierunku zlikwidowania obcych baz wojskowych na terytorium innych państw.

ZAWARCIE PAKTU O NIEAGRESJI MIĘDZY UCZESTNIKAMI UKŁADU WARSZAWSKIEGO I UCZESTNIKAMI NATO — TO REALNY KROK DO UMOCNIENIA POKOJU

Związek Radziecki — mówił Chruszczow — dowiódł konkretnymi czynami swej pokojowości i szczerego dążenia do utworzenia warunków dla trwałego pokoju. Mówca wskazał w związku z tym na przeprowadzone w ciągu ostatnich lat jednostronne redukcje radzieckich sił zbrojnych.

Rząd radziecki uważa za celowe — kontynuował szef delegacji radzieckiej — by nasza narada opowiedziała się za dalszą jednostronną redukcją sił zbrojnych państw — uczestników Układu Warszawskiego i zwróciła się do państw — członków paktu północno-atlantyckiego z apelem o przeprowadzenie analogicznej redukcji.

Jako inny krok zmierzający do złagodzenia napięcia międzynarodowego rząd radziecki po konsultacji z rządem Rumuńskiej Republiki Ludowej przedstawia naradzie do rozpatrzenia sprawę wycofania wojsk radzieckich znajdujących się na terytorium Rumuńskiej Republiki Ludowej zgodnie z Układem Warszawskim. Taki krok ZSRR może praktycznie zapoczątkować wycofanie obcych sił zbrojnych z terytoriów innych państw i utorować drogę do porozumienia w tej sprawie między wszystkimi zainteresowanymi stronami.

Zdaniem rządu radzieckiego — powiedział dalej Chruszczow — ogromne znaczenie miałoby w obecnej sytuacji złagodzenie napięcia w stosunkach między państwami Układu Warszawskiego a państwami NATO.

Rząd radziecki uważa za pożyteczne, by uczestnicy narady zwrócili się do krajów NATO z propozycją zawarcia paktu o nieagresji między państwami tego bloku a państwami Układu Warszawskiego. Można by przy tym zakomunikować państwom NATO, że **organizacja Układu Warszawskiego gotowa jest w każdej chwili wydelegować swych przedstawicieli dla wymiany poglądów na sprawy związane z propozycją zawarcia paktu o nieagresji. Taka wymiana poglądów mogłaby się odbyć niezwłocznie.**

W dalszym ciągu swego przemówienia Chruszczow oświadczył: **„Zwracamy się do państw kapitalistycznych: współzawodniczmy w produkcji towarów i przedmiotów potrzebnych ludziom do tego, by uczynić ich życie radośniejszym i pełniejszym, konkurujmy w podnoszeniu stopy życiowej i dobrobytu narodów. Niechaj w toku tego współzawodnictwa dla dobra ludzi narody same zadecydują, jaka droga bardziej odpowiada ich interesom. Państwa socjalistyczne nie lękają się pokojowego współzawodnictwa z krajami kapitalistycznymi. Są one całkowicie pewne jego wyniku".**

Mówca stwierdził następnie, że solidarność państw socjalistycznych nie jest wymierzona przeciwko żadnemu innemu krajowi, lecz służy interesom wszystkich narodów, hamując agresywne zapędy kół imperialistycznych i popierając umacniające się z każdym dniem siły pokoju i postępu.

Problemy omawiane na naszej naradzie — ciągnął mówca — dowodzą z całą oczywistością, że zebraliśmy się tu nie po to, by opracowywać nowe plany mające na celu wzmaganie wyścigu zbrojeń. W odróżnieniu od NATO i innych agresywnych militarnych bloków mocarstw zachodnich Układ Warszawski zawarty został wyłącznie w celu zapewnienia bezpieczeństwa naszych krajów i służy interesom umocnienia pokoju.

Rządy państw — uczestników Układu Warszawskiego — oświadczył w zakończeniu Chruszczow — nie mogą dopuścić do takiej sytuacji, w której czujność naszych narodów byłaby osłabiona i powstałyby warunki, w których zwolennicy polityki z „pozycji siły" mogliby nie oprzeć się pokusie i uciec się do użycia przemocy w stosunku do krajów socjalistycznych.

Niechaj rządy krajów, opierające się na polityce z „pozycji siły", zawsze wiedzą, że rozpętywanie wojny przeciwko krajom socjalistycznym może doprowadzić tylko do jednego wyniku — do zagłady agresora.

Rząd radziecki jest przekonany, że nasza narada pomyślnie wykona stojące przed nią zadanie — podejmie takie decyzje, które by przyczyniły się do umocnienia pokoju i stały się nowym wkładem do sprawy jak najrychlejszego rozwiązania aktualnych problemów międzynarodowych, nurtujących ludzkość.

Takim posunięciom
można tylko przyklasnąć...

Coraz częściej w poczynaniach naszego handlu decyduje zdrowy rozsądek kupiecki. Oto np. łódzki Centrogal, miast gotowych wyrobów, sprowadza z zagranicy surowce, by tańszym kosztem przerobić je we własnym zakresie.

Sprowadzono np. z CSR i Francji ponad 20.000 metrów krawatówki o pięknych wzorach i postanowiono wykonać z niej modne krawaty. W ten sposób dobre gatunkowo i modne (na wzór włoski i francuski) krawaty będą w cenie około 40 złotych, podczas gdy dotychczas płaci się za takie około 60 złotych w sklepach.

Podobnie z włóczką belgijską, francuską i austriacką, której nadeszło 200 ton. Część odda się do sklepów, a część przekaże chałupnikom, którzy wykonają z niej swetry, wdzianka dla dzieci itp.

Centrogal nie przyjął także oferty na gotowe szale, a sprowadził z CSR samą tkaninę, tzw. kszmirową (w „tureckie" wzory). Będą z niej szale po około 160 złotych.

W magazynach znajduje się ponadto transport kamieni do zapalniczek (1 tona), które będą paczkowane u nas. I chociaż jest to artykuł bardzo na rynku poszukiwany, handel detaliczny jakoś nie kwapi się z zakupem. Podobnie zresztą i z zamkami błyskawicznymi.

W najbliższych planach importowych Centrogalu w jeszcze większym stopniu uwzględniono zakup surowca i półfabrykatów z zagranicy, zamiast gotowych wyrobów, że wymienimy choćby tylko główki do lalek, mechanizmy do zabawek, tkaniny itp. Takim posunięciom można tylko przyklasnąć. (k)

Kol. Janowi WILMAŃSKIEMU serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

MATKI

składa

RADA NADZORCZA, ZARZĄD i KOLEDZY ze SP-NI „METALOPLASTYKA" w ŁODZI.

Sukces lewicy
w wyborach włoskich

RZYM (PAP). — Według danych o wynikach wyborów do senatu we Włoszech, wyraźnie zwiększyły swój stan posiadania w porównaniu z poprzednimi wyborami partia komunistyczna, partia socjalistyczna, partie centrum, chrześcijańska demokracja i partia liberalna.

Spadek natomiast notują obie partie monarchistyczne, partia neofaszystowska, a pewne cofnięcie — partia socjaldemokratyczna i blok republikańsko-radykalny.

Stosunkowo największy wzrost głosów notuje partia socjalistyczna. Wynosi on dwadzieścia kilka procent w porównaniu z wyborami w roku 1953. Wzrost głosów, które padły na kandydatów komunistycznych wynosi blisko 15 proc., na chadecję — około 9 proc. Obie partie robotnicze wraz z niezależnymi kandydatami lewicy zdobyły 36,7 proc. głosów w porównaniu z 32,1 proc. w wyborach w roku 1953.

Bardzo poważne straty poniosła prawica: partie monarchistyczne i neofaszystowskie MSI. Partie skrajnie prawicowe, które w poprzednich wyborach zdobyły łącznie ponad 15 proc. wszystkich głosów, obecnie otrzymały ich zaledwie 9,5 proc.

Zdobycze chirurgii
Pomyślna operacja guza na sercu

Chirurdzy czechosłowaccy ze szpitala w Brnie, pracujący pod kierownictwem prof. J. Novratila, dokonali ostatnio bardzo skomplikowanej operacji guza na sercu. Pacjentką była 14-letnia uczennica miejscowej szkoły. Operacja miała następujący przebieg: obniżono temperaturę ciała chorej do 30 st. C. i na 8 minut wstrzymano pracę serca, uruchamiając na ten czas sztuczne serce i płuca, następnie otworzono serce i wycięto guz. Pacjentka czuje się dobrze.

Jest to druga operacja tego rodzaju. Przed dwoma miesiącami chirurdzy brneńscy operowali kobietę, u której wykryto narośl na sercu wielkości pomarańczy. Wówczas również użyto sztucznego serca i płuc. Operacja udała się.

Światowej literaturze chirurgicznej znane są tylko cztery wypadki pomyślnego operowania guzów na sercu. Trzy z nich były dziełem chirurgów amerykańskich, jednej operacji tego rodzaju dokonano w Szwecji.

Z kraju

825 PASAŻERÓW PRZYBYŁO „BATORYM" DO POLSKI

Do portu gdyńskiego wpłynął wczoraj rano flagowy statek PMH „Batory", przywożąc po raz pierwszy w historii swych rejsów do Kanady pełny komplet pasażerów — 825 osób.

PÓŁ MILIONA ZŁ ZYSKU MIESIĘCZNIE

W Warszawie czynne są obecnie 4 pospieszne linie autobusowe, łączące najbardziej odległe punkty miasta. W celu uruchomienia tych linii, MPA zakupiło we Francji na warunkach kredytowych kilkadziesiąt autobusów marki „Chausson".

Eksploatacja linii pospiesznych przynosi przedsiębiorstwu poważne zyski, sięgające ok. 15 tys. zł dziennie, czyli ok. pół miliona zł miesięcznie.

KINO PANORAMICZNE NA „TORKACIE"

Sztuczne lodowisko w Katowicach już po raz drugi zmienia na letni sezon całkowicie swe przeznaczenie: na tym wielkim obiekcie sportowym mieszczącym około 6 tys. widzów urządzone zostało kino letnie.

Olbrzymi ekran o wymiarach 17 × 7 metrów, umożliwi oglądanie filmów tysiącom widzów.

Układ Warszawski gwarancją naszego bezpieczeństwa

Przemówienie przewodniczącego delegacji polskiej J. Cyrankiewicza

Dnia 24.V. 1958 r. na posiedzeniu Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego, przewodniczący delegacji PRL prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz wygłosił następujące przemówienie:

Szanowni Towarzysze!

Towarzysz Chruszczow w swoim referacie w sposób wyczerpujący oświetlił sytuację międzynarodową i stanowisko Związku Radzieckiego wobec głównych zagadnień międzynarodowych stojących dziś przed narodami i wymagających w interesie pokoju i bezpieczeństwa rozwiązania.

Delegacja polska solidaryzuje się z tą oceną i z wnioskami zmierzającymi do odprężenia międzynarodowego i zabezpieczenia naszych krajów i całej ludzkości przed groźbą wojny.

Wobec tego ograniczę się do krótkiego przedstawienia naszego stanowiska.

Gdy przed trzema laty powołaliśmy do życia Układ Warszawski, mieliśmy na myśli obronę zagrożonych w swym bezpieczeństwie naszych, budujących socjalizm narodów. Wstęp do układu stwierdza, że nasze państwa zdecydowały się na ten krok „uwzględniając równocześnie sytuację, jaka powstała w Europie w wyniku ratyfikacji układów paryskich, przewidujących utworzenie nowego ugrupowania wojennego w postaci „unii zachodnio-europejskiej" z udziałem remilitaryzowanych Niemiec zachodnich i ich włączeniem do bloku północnoatlantyckiego, co wzmaga niebezpieczeństwo wojny i stwarza groźbę dla bezpieczeństwa narodowego państw miłujących pokój".

Pamiętamy wszyscy, jak wtedy rozwijała się sytuacja międzynarodowa — od pamiętnych wystąpień wybitnych zachodnich polityków w roku 1947 — wystąpień, które dziś z całą pewnością można określić jako proklamacje „zimnej wojny" poprzez powołanie do życia NATO aż do układów paryskich, które nie tylko w oczach naszych narodów, ale i w oczach większości ludzi w krajach zachodniej Europy — oznaczały poważne zagrożenie bezpieczeństwa i pokoju Europy.

Państwa, które zawarły Układ Warszawski w obronie najżywotniejszych interesów swych narodów, narodów, które nie zapomniały i nie zapomną ofiar i strat zadanych im przez agresję niemiecką — są państwami socjalistycznymi.

Dlatego podejmując konieczne środki obronne, jakie narzucały nam zbrojenia skierowane przeciw naszym krajom — z całkowitą jasnością upatrywaliśmy i upatrujemy podstawowe gwarancje naszego bezpieczeństwa w umacnianiu jedności obozu socjalistycznego, w rozwijaniu konstruktywnego, pokojowego współistnienia, w bezpieczeństwie zbiorowym.

Nie my jesteśmy odpowiedzialni za podział świata na przeciwstawne bloki. Istnieją wprawdzie dwa systemy społeczne — socjalistyczny i kapitalistyczny. Ale z tego wcale nie musi wynikać podział na bloki wojskowe.

Jak wiadomo, państwa socjalistyczne nikomu nie zagrażają i są za pokojowym współzawodnictwem obu systemów.

Podział świata na bloki wojskowe wynikł z tego, że agresywne koła imperialistyczne pod kierownictwem amerykańskim nie chcą pogodzić się z tym stanem rzeczy i zamiast pokojowego współzawodnictwa, realizują wyścig zbrojeń, zamiast odprężenia międzynarodowego trwają przy polityce zimnej wojny i przygotowaniach wojennych. Nasza walka o utrwalenie pokoju i o bezpieczeństwo przez umacnianie pokoju, o zbiorowe bezpieczeństwo — jest zarazem walką o likwidację podziału świata na przeciwstawne bloki.

W trzyletnim okresie, jaki dzieli nas od powołania do życia Układu Warszawskiego, państwa socjalistyczne, Związek Radziecki, Polska — wszystkie nasze kraje walkę tę prowadziły konsekwentnie. Składaliśmy wiele konkretnych pokojowych propozycji. Jakkolwiek były one w ogromnej większości odrzucane — jakkolwiek pełen wahań i okresów nieraz groźnego napięcia był rozwój sytuacji międzynarodowej w tym okresie — musimy stwierdzić, że nasze wysiłki nie były daremne.

Nie ulega wątpliwości, że w wyniku rozwoju krajów socjalistycznych i w ogóle wzrostu sił socjalizmu — wpływ państw socjalistycznych i sił socjalistycznych na kształtowanie się stosunków międzynarodowych jest znacznie silniejszy niż trzy lata temu.

Nie ulega też wątpliwości, że rośnie wpływ sił wyzwoleńczych krajów do niedawna czy dziś jeszcze zależnych. Tego rozwoju nic nie zdoła zatrzymać ani odwrócić. Im bardziej te czy inne państwa imperialistyczne, w Algierii, Libanie, Indonezji, czy gdziekolwiek stosować będą stare czy nowe krwawe metody ucisku kolonialnego, albo walki z narodami, które już się wyswobodziły, tym gorzej dla nich samych przede wszystkim.

Nie ulega wreszcie wątpliwości, że wzrosły i wzmocniły się tendencje do odprężenia i pokojowego współistnienia — w krajach zachodnich. Na te tendencje składa się przede wszystkim postawa klasy robotniczej i mas pracujących. Ale wraz z tym wzrosły również tendencje pokojowe wśród uczonych i intelektualistów, różnych nieraz wpływowych kół burżuazji wielu krajów zachodnich — nie wyłączając pozytywnych zmian w części opinii burżuazyjnej nawet i największych krajów kapitalistycznych.

Bez fałszywej skromności my, jako przedstawiciele państw socjalistycznych możemy stwierdzić, że w pozytywnych zmianach sytuacji międzynarodowej ostatniego 3-lecia decydującą rolę odegrał pokojowy wysiłek naszych narodów, pokojowa polityka naszych krajów, jedność naszego obozu, siła sojuszu naszych państw.

Wszystkie te zmiany sytuacji międzynarodowej, o których wyżej wspomniałem, nieuniknienie pogłębiają kryzys polityki z pozycji siły, polityki opartej na wyścigu zbrojeń jako głównej podstawie polityki zaostrzania sytuacji i spychania świata na krawędź wojny.

Niestety, najbardziej wpływowe koła w kierownictwie paktu atlantyckiego, a w szczególności agresywne koła w Stanach Zjednoczonych, takiej właśnie polityki trzymają się kurczowo. Mało tego — w ostatnim okresie nowymi próbami zaostrzania sytuacji i stwarzania na tej drodze faktów dokonanych próbują stłumić pogłębiający się kryzys polityki atlantyckiej i narastającą krytykę tej polityki w różnych kołach politycznych świata zachodniego. U źródeł tych poczynań tkwią wpływy i naciski wielkich, najbardziej powiązanych ze zbrojeniami, marzących o podporządkowaniu sobie świata monopoli — głównie amerykańskich, sprzymierzonych z kołami militarystycznymi i rewizjonistycznymi Niemiec zachodnich, z najbardziej drapieżnymi kołami kolonializmu, z najbardziej reakcyjnymi klikami w różnych krajach od Ameryki Południowej do Dalekiego Wschodu.

Szczególnym niebezpieczeństwem dla pokoju światowego, dla Europy, dla Polski — jest polityka paktu atlantyckiego w sprawie Niemiec. Stawka na remilitaryzację Niemiec zachodnich, uchylanie się od jasnego uznania granicy na Odrze i Nysie — popieranie sił militaryzmu i rewizjonizmu w Niemczech zachodnich i wpływów Niemiec zachodnich w NATO — oraz ostatnie posunięcia mające na celu wyposażenie zachodnio-niemieckiej Bundeswehry w najbardziej niebezpieczną broń jądrową i rakietową muszą być uważane przez nas jako posunięcia groźne dla sprawy pokoju i godzące bezpośrednio w nasze bezpieczeństwo.

Tak samo muszą przecież myśleć wszystkie narody, które doznały najazdu hitlerowskiego. Toteż pomimo wszystkich pozytywnych dla utrwalenia pokoju zmian w układzie sił w minionym trzyleciu, podstawowe niebezpieczeństwo, które skłoniło nasze państwa do zawarcia Układu Warszawskiego — niebezpieczeństwo militaryzmu niemieckiego i stawka NATO na militaryzm niemiecki — nie ustąpiło, a nawet wzrosło wobec uzbrajania Niemiec zachodnich w broń atomową. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i cały naród polski uważa Układ Warszawski za podstawę bezpieczeństwa naszego kraju. Będziemy tak myśleć i odpowiednio do tego postępować dopóty, dopóki nie powstanie system zbiorowego bezpieczeństwa, gwarantujący pokój i spokój naszym krajom.

Jesteśmy również świadkami i innych poczynań w stosunku do krajów naszego obozu, przyczyniających się do wzmożenia napięcia w sytuacji międzynarodowej.

Nowe wyrzutnie rakietowe, nowe dywizje, zwiększone budżety zbrojeniowe państw NATO, niepoczytalne loty bombowców amerykańskich wyposażonych w broń jądrową ku granicom Związku Radzieckiego, przeloty takich samych samolotów nad wielu krajami zachodnimi, wysuwanie pod dyskusję nieistniejącego problemu „państw wschodniej Europy", co Polska kategorycznie odrzuca, traktując to jako bezceremonialne wtrącanie się w wewnętrzne sprawy narodów, podyktowane chęcią jątrzenia sytuacji międzynarodowej i utrudniania spotkania na najwyższym szczeblu, kampanie przeciw Niemieckiej Republice Demokratycznej, ostoi niemieckich sił pokojowych, obłudne wysuwanie problemu zjednoczenia Niemiec przy ignorowaniu istnienia dwóch państw niemieckich — oto poczynania podjęte w ostatnich miesiącach i tygodniach, których nie możemy rozumieć inaczej — niż jako kroki zmierzające świadomie do zaostrzenia sytuacji międzynarodowej, do pogłębienia podziału świata na przeciwstawne ugrupowania, jednym słowem do podsycania atmosfery „zimnej wojny".

Polska i wszystkie inne państwa — uczestniczące w Układzie Warszawskim muszą wyciągnąć wnioski z nakreślonego wyżej rozwoju sytuacji.

Siła i zwartość wewnętrzna krajów obozu socjalistycznego, umacniająca się dzięki rozwojowi wzajemnych stosunków opartych na podstawach leninowskiego internacjonalizmu, są gwarancją bezpieczeństwa naszych krajów i stwarzają trwałą podstawę pokojowego rozwoju sytuacji międzynarodowej. Naukowe, techniczne, gospodarcze osiągnięcia Związku Radzieckiego, a także wszystkich krajów naszego obozu, stanowią mocny, realistyczny argument przeciw wszelkim złudzeniom polityki z pozycji siły.

Wysiłki kontynuowania za wszelką cenę starej polityki NATO — opartej na zaognianiu stosunków międzynarodowych i wzmaganiu wyścigu zbrojeń — nie wynikają z poczucia rosnącej siły i wpływów tych kół kierownictwa NATO, które są zainteresowane w takim rozwoju sytuacji. Przeciwnie — są one wyrazem osłabnięcia ich pozycji i wpływów. Dlatego państwa socjalistyczne zachowując czujność i umacniając swą jedność — słusznie równocześnie wychodziły i wychodzą na spotkanie tym wszystkim szerokim kołom w społeczeństwach zachodnich, które szczerze pragną odprężenia, pokojowego współistnienia i trwałego pokoju. Występując z konkretnymi, pożytecznymi dla pokoju propozycjami, a nawet jednostronnymi posunięciami rozbrojeniowymi jak kilkakrotna redukcja wojsk, jak przyjęte z taką nadzieją przez ludzkość przerwanie prób broni jądrowej przez Związek Radziecki — umacniamy równocześnie u wszystkich narodów, u wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie przekonanie że zarówno siła obozu socjalizmu, jak i jego polityka niezmiennie służą realnemu zabezpieczeniu i utrwaleniu pokoju, że polityka Związku Radzieckiego i wszystkich państw socjalistycznych wskazuje realną perspektywę uniknięcia wojny, rozbrojenia, uratowania ludzkości przed zagładą.

Szanowni Towarzysze!

Polityka Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyrażała i wyraża się w konsekwentnym dążeniu do pokojowego współistnienia.

W szczególności rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w porozumieniu z innymi państwami socjalistycznymi, poświęcił specjalną uwagę poszukiwaniu najlepszych rozwiązań dla sprawy bezpieczeństwa i odprężenia w Europie, co się ściśle wiąże z istotnym zagadnieniem przeciwstawienia się militarystycznym i rewizjonistycznym tendencjom w Niemieckiej Republice Federalnej.

Polska wysunęła plan stworzenia obszaru wolnego od zbrojeń atomowych i chronionego przed atakiem atomowym. Koncepcja ta, poparta przez Związek Radziecki, Czechosłowację i Niemiecką Republikę Demokratyczną, jak również i przez inne kraje Układu Warszawskiego, znalazła szeroki odgłos i poparcie wśród dużej części opinii publicznej wielu państw zachodnich.

Pomimo iż propozycje polskie są w pełni realne i korzystne dla obu stron oraz otwierają możliwości szukania szerszych rozwiązań na drodze do rozbrojenia i odprężenia w Europie, spotkały się one z próbami dyplomatycznego storpedowania lub nawet zatrzaśnięcia drzwi przed możliwościami dalszej dyskusji. I w tych próbach również dopatrujemy się złowieszczego wpływu sił zainteresowanych w utrzymaniu podziału świata na przeciwstawne ugrupowania, w zaostrzeniu sytuacji międzynarodowej.

Tym próbom przeciwstawia się jednolita wola krajów obozu socjalistycznego, poparta przez rozwijające się pokojowe tendencje w masach pracujących na Zachodzie. Dlatego też kontynuować będziemy działalność w kierunku realizacji planu stworzenia strefy bezatomowej.

Szanowni Towarzysze!

Pokojowa polityka krajów socjalistycznych buduje konsekwentnie warunki dla osiągnięcia odprężenia w stosunkach międzynarodowych i zapobieżenia wyścigowi zbrojeń. Związek Radziecki wysunął realne i szeroko poparte na arenie międzynarodowej propozycje zmierzające do zwołania międzynarodowej konferencji na najwyższym szczeblu dla rozpatrzenia możliwych dziś do rozwiązania spraw spornych w duchu pokojowego współżycia.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej miał wielokrotnie okazję stwierdzić z całym naciskiem wagę, jaką przykłada do takiej konferencji. Jesteśmy głęboko przekonani, że nie można dziś lepiej służyć sprawie umocnienia pokoju i interesom ludzkości, jak przez osiągnięcie porozumienia co do zaprzestania — za przykładem radzieckim — prób broni jądrowych i wyrzeczenia się przez wielkie mocarstwa stosowania broni jądrowej wszelkiego typu. Jak dotąd Stany Zjednoczone i Anglia, które również rozporządzają tą bronią, nie tylko nie poszły za przykładem ZSRR, ale we wzmożonym stopniu kontynuują te groźne dla ludzkości doświadczalne eksplozje.

Szczególne znaczenie przywiązujemy obecnie do będącego przedmiotem obrad zawarcia paktu o nieagresji między członkami Układu Warszawskiego i państwami — uczestnikami NATO.

Polityka krajów naszego obozu opiera się na głębokim poszanowaniu pokojowych interesów wszystkich narodów. Jednocześnie Polska, która nie zapomniała i nigdy nie zapomni ofiar, które poniosła w ostatniej wojnie, podejmując inicjatywy w duchu konstruktywnego, pokojowego współistnienia, ma pełne prawo do przypomnienia, że wymogów swego bezpieczeństwa lekceważyć w żadnym wypadku nie będzie.

Uważamy, że nie jest jeszcze za późno, by zatrzymać rozwój wydarzeń w kierunku upowszechnienia broni jądrowej i wzmagania niebezpieczeństwa wojny, by przy wspólnym stole znaleźć rozwiązanie dla istniejących spraw spornych. Nie jest za późno dla pozytywnego rozwiązania sprawy bezpieczeństwa w Europie, nie wątpimy, że solidarna polityka naszych krajów, poparta wysiłkiem wszystkich sił pokoju, może zapewnić światu trwały pokój, a wszystkim narodom warunki do budowania spokojnej przyszłości.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej popiera wnioski będące przedmiotem obrad obecnego zebrania państw sygnatariuszy Paktu Warszawskiego.

Jesteśmy przekonani, że realizacja tych wniosków przyczyni się do odprężenia sytuacji międzynarodowej, co odpowiada dążeniom wszystkich narodów.

Oto jesteśmy czujni wobec wszelkich poczynań zagrażających pokojowi i naszemu bezpieczeństwu, a równocześnie czynimy i czynić będziemy wysiłki zmierzające do osłabienia napięcia międzynarodowego, zmierzające choćby stopniowo, do zabezpieczenia pokoju, zmierzające do utrwalenia w umysłach i sercach wszystkich narodów przeświadczenia, że państwa socjalistyczne umacniając swą jedność nie mają innych celów jak walka o zachowanie, utrwalenie i zapewnienie pokoju.

95 Polaków

przybyło z USA w odwiedziny do kraju

WARSZAWA (PAP). — Dwoma samolotami linii „Sabena" przybyła 26 bm. z Nowego Jorku do Polski najliczniejsza w tym roku, 95-osobowa wycieczka Polonii Amerykańskiej.

Wśród uczestników wycieczki znajduje się znany śpiewak, ulubieniec młodzieży polskiej i amerykańskiej — Stanisław Jaworski oraz młoda para, która zawarła związek małżeński na godzinę przed odlotem samolotu.

Wycieczkę zorganizował Michał Kecki, kierownik audycji radiowych w Nowym Jorku pod nazwą „Głos Polonii". Michał Kecki pragnie obchodzić w ojczyźnie 25-lecie swej pracy radiowej.

Świadectwa maturalne

po 7 tys. zł

Krakowska milicja zlikwidowała grupę fałszerzy świadectw maturalnych, która działała na terenie Krakowa i Nowej Huty. Posługiwali się oni oryginalnymi blankietami i pieczęcią — skradzionymi w DOSZ, gdzie pracował jeden z aferzystów — podrabiali też podpisy grona pedagogicznego.

Cena fałszowanego świadectwa dojrzałości wynosiła od 3 do 7 tys. złotych. Dotychczas ujęto 3 aferzystów.

Tragiczne żniwo

kilku dni pogody

Najwięcej ofiar wśród dzieci i młodzieży

ZIELONA GÓRA. W ciągu kilku ostatnich dni zanotowano w różnych miejscowościach ziemi lubuskiej osiem śmiertelnych wypadków zatonięcia.

Ofiarami pierwszych tegorocznych kąpieli są przeważnie pozostawione bez opieki dzieci i młodzież szkolna, korzystający z kąpieli w miejscowościach zakazanych.

I tak 23 maja utonął w kanale Leniwej Obry czteroletni Paweł Fabis z Babimostu. Jego los w tym samym dniu podzielili 14-letni Mieczysław Karolak z Zielonej Góry, który utonął w podmiejskiej gliniance. Najwięcej, bo aż cztery wypadki zatonięcia, wydarzyły się w ostatnią, upalną niedzielę, przy czym trzech młodych ludzi zginęło w nurtach wezbranej Odry.

GDAŃSK. Pierwsze dwa dni upalnej pogody ściągnęły na plaże nadmorskie oraz nad jeziora i rzeki tłumy mieszkańców Wybrzeża. Niestety, nie obeszło się bez tragicznych wypadków spowodowanych lekkomyślnością i nieostrożnością.

Wskutek przeciążenia i nieostrożności wywróciła się łódka z wycieczkowiczami na jeziorze Przywidz koło Pruszcza gdańskiego.

Dwoje dzieci Leszek Żukowski i Bogdan Duńczyk utonęło, utonął również ratujący ich milicjant — Ryszard Jurczyk.

„Pięć minut" przed Bukaresztem

Polska kolekcja odzieżowa na Międzynarodowy Pokaz Mody

już prawie gotowa

W Centralnym Laboratorium Przemysłu Odzieżowego w Łodzi, o niczym innym w tej chwili prawie się nie mówi, jak tylko o wyjeździe na Międzynarodowy Pokaz Mody do Bukaresztu.

Prace przygotowawcze dobiegają końca. Wykańcza się modele oraz potrzebną dokumentację, którą dla wszystkich eksponatów wykonuje właśnie Centralne Laboratorium. Chodzi tu o sporządzenie katalogu, który zawiera rysunki wszystkich modeli, próbki tkanin, opis techniczny modelu, oraz warunki tkaniny. Oprócz tego sporządza się szablony do każdego z poszczególnych modeli.

Polska kolekcja na rewię bukareszteńską zawiera 56 modeli, z czego z Łodzi (Centralne Laboratorium Przemysłu Odzieżowego „Telimena", oraz Centralne Laboratorium Przemysłu Dziewiarskiego) pochodzi 41. Są to modele damskie, męskie i dziewczęce, chłopięce i dziecięce.

— Jak ocenia pan naszą kolekcję — zapytuję dyrektora Centralnego Laboratorium Przemysłu Odzieżowego.

— Uważam, że modele są dostosowane do naszych warunków. Cechuje je skromność, prostota a jednocześnie wdzięk. Nie tworzyliśmy jakichś specjalnych linii, nie hołdowaliśmy ekstrawagancji. Wprowadziliśmy raczej elementy młodzieńcze. Takim elementem jest np. biały kołnierzyk do sukienki spacerowej, który odświeża i odmładza. W polskiej kolekcji znalazło się sporo sukienek lnianych, bardzo ładnych, choć również skromnych. Suknie balowe to oddzielny rozdział. Jedynie tutaj nasi twórcy mody popisali się swoją pomysłowością i wyszukanym smakiem. Trudno powiedzieć, jak nasza kolekcja wypadnie na tle innych, ale na pewno się jej nie powstydzimy.

Ponieważ polskie modele zawsze cieszyły się powodzeniem na wszystkich dotychczasowych pokazach międzynarodowych, jest nadzieja, że i tym razem dopisze nam szczęście. Ze strony szerokich rzesz odbiorców artykułów naszego przemysłu odzieżowego, stare, ale zawsze aktualne życzenie: jak najwięcej z tego, co pokażemy w Bukareszcie — na rynek krajowy.

Kas.

Nowe Miasto odbudowuje się

W Nowym Mieście, w którym przed tygodniem straszliwy huragan poczynił ogromne zniszczenia i szkody — rozpoczęły się prace przy odbudowie i remoncie zburzonych domów. Na zdjęciu: prace remontowe w Nowym Mieście.

CAF — fot. Kondracki

Z ostatniej sesji DRN – Polesie

Poradnia świadomego ... ojcostwa?

Na ostatniej sesji DRN-Polesie z ciekawym wnioskiem wystąpił dr Vogel, omawiając kwestię przyrostu naturalnego, wielodzietnych rodzin i świadomego macierzyństwa. Stwierdził on, że nie wystarczy uświadamianie kobiet wówczas, gdy większość mężczyzn podchodzi do tego zagadnienia bezdusznie i egoistycznie. Dlatego zgłosił wniosek o utworzenie poradni świadomego ojcostwa, obok istniejących poradni świadomego macierzyństwa.

Z innym zasługującym na uwagę wnioskiem wystąpiła Komisja Drobnej Wytwórczości, Rzemiosła i Handlu. Wniosek postuluje oddzielenie w handlu wydawania artykułów konsumpcyjnych, takich jak mięso, wędliny, pieczywo, od pobierania pieniędzy. Te same ręce, które dotykają artykułów spożywczych, nie mogą spełniać równocześnie funkcji kasowych.

W podjętej uchwale zobowiązano Prezydium DRN do przestrzegania, aby dozorcy sprzątali ulice do godz. 6 rano i polewali je wodą w ciągu dnia oraz spowodowania, aby MPO zaopatrzyło wszystkie posesje w brakujące puszki i dokonywało systematycznego wywozu śmieci z posesji w godzinach rannych. (k)

NOWINY z łódzkiego ZOO

Parę dni temu dyrekcja Łódzkiego ZOO wyekspediowała do Zamościa 1-rocznego bizona „Maiwana". Jego rodzice, bizonica „Jagódka" i bizon „Puk" pozostali na wybiegu sami. Ich samotność jednak trwała bardzo krótko, gdyż wczoraj „Jagódka" wydała na świat bizoniątko – płci żeńskiej.

Nowonarodzona jałówka cieszy się doskonałym zdrowiem. Ma wyborny apetyt, a matka i ojciec otaczają ją nadzwyczaj troskliwą opieką. Gdy ktoś podchodzi do ogrodzenia, błyskają krwawymi ślepiami i są nie bardzo zadowoleni, gdy się podgląda ich rodzinne kłopoty.

Łódzkie ZOO zakupiło ostatnio kilka nowych okazów. Przybył z Warszawy ostronos, podobny do szopa. Z daleka wygląda jak niedźwiadek, z tą tylko różnicą, że bardzo zgrabnie łazi po drzewach. Od pewnego marynarza zakupiono samca „mungo". Jest to zwierzątko pochodzące z Indii, podobne do kuny. Futro ma koloru srebrzystego.

Antylopy Nilgau wraz z młodymi są już na wybiegu. Nieopodal nich harcuje para pręgowanych susłów, które przybyły do Łodzi z Zamościa.

Za parę dni wyjdą na wybieg kangury ze swoim małym, ale wciąż jeszcze nie rozstrzygnięto, jak przenieść je na wybieg z oddalonej stajni. Kangurzyca jest bardzo zazdrosna o małe, które nadal dźwiga w torbie na brzuchu. (s)

Rozpoczęły się ustne egzaminy maturalne

W łódzkich liceach ogólnokształcących rozpoczęły się już ustne egzaminy maturalne.

Prace pisemne z polskiego i matematyki, które maturzyści pisali przed kilkoma dniami we wszystkich liceach ogólnokształcących wypadły na ogół dobrze.

Obecnie młodzież zdaje egzaminy ustne z polskiego, matematyki, historii, biologii, fizyki i innych przedmiotów, w zależności od obranego kierunku. Uczniowie mają prawo wyboru jednego egzaminu z przedmiotu, który im najbardziej odpowiada. Mogą więc zdawać z fizyki, bądź z biologii czy geografii lub też z języka obcego.

Ustne egzaminy maturalne przeciągną się prawdopodobnie do przyszłego poniedziałku. A potem – już tylko uroczyste rozdanie świadectw i społeczeństwo powiększy się o spore grono „dojrzałych". (as)

„Kukułeczka"

W dniu 25 bm. wylosowano grę 55 z dnia 4. V. 1958 r. której uczestnicy uprawnieni będą do wzięcia udziału w losowaniu miesięcznych premiowych nagród pieniężnych za miesiąc maj.

Ponadto dokonano losowania konkursu jubileuszowego. Wylosowano następujące numery kuponów wymiennych:

401630 402082 404367 404557 404824
406460 407510 410588 410725 410904
411591 412430 413158 413790 414541
415404 418070 418983 420216 421173
421387 422199 422897 423128 424033
424299 425110 427181 427499 427734
427854 428369 430479 430834 431369
433820 434128 435432 435448 435757
435886 436056 436310 437505 438055
440036 440561 441562 441571 442905.

Oficjalne tabele wygranych będą do wglądu we wszystkich punktach odbioru „Kukułeczki" od dnia 30 bm.

Główne wygrane padły na numery:

1. Skuter na numer kuponu 420216.
2. Opłacony udział na 3 pokoje z kuchnią na numer 437505.

Z pobytu delegacji RADZIECKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA W ŁODZI

W poniedziałek bawiła w Łodzi delegacja radzieckiego Czerwonego Krzyża w składzie: dr WALENTINA PANCZENKO, przewodnicząca Czerwonego Krzyża Republiki Ukraińskiej i przewodnicząca delegacji, OLGA JAKOWLEWA, przewodnicząca Czerwonego Krzyża z Rusi Zakarpackiej oraz IGNACY CZERWIENKO, przewodniczący Czerwonego Krzyża w Dniepropetrowsku.

W pierwszym dniu pobytu w Łodzi goście radzieccy zwiedzili ośrodek szkolenia pielęgniarek, gdzie przybyła delegacja drużyn sanitarnych ZPB im. Marchlewskiego i z Gumówki. W godzinach wieczornych delegacja spotkała się z przedstawicielami Miejskiego i Wojewódzkiego Zarządu Czerwonego Krzyża.

We wtorek zaś delegacja radziecka odwiedziła drużynę sanitarną w Zakładach Bardowskiego, jedną z najlepszych w Łodzi. Goście wręczyli odznaczenia radzieckiego Czerwonego Krzyża dyr. Zenonowi Kaszubie i przewodniczącemu Zakładowego Koła Czerwonego Krzyża Z. Wlazło. (k)

Foto L. Olejniczak

Pośpiesznymi autobusami z Łodzi do: Dzierżoniowa Warszawy i Poznania

Nowy rozkład jazdy PKS

Równocześnie z nowym rozkładem jazdy PKP — z dniem 1 czerwca br. — wchodzi w życie w całym kraju również nowy rozkład jazdy PKS.

Jeżeli chodzi o okręg łódzki, to uzyskaliśmy szereg dogodnych połączeń zwłaszcza w komunikacji pośpiesznej.

W nowym rozkładzie jazdy PKS uruchomione zostaje bezpośrednie połączenie **pośpiesznym autobusem Łodzi z Dzierżoniowem** przez Sieradz, Wrocław. **Autokarem pośpiesznym** będzie połączona **Łódź z Poznaniem** przez Sieradz — Kalisz, oraz — zupełna nowość — **Łódź — Warszawa** przez Rawę Mazowiecką, Mszczonów. Wszystkie te autobusy zatrzymywać się będą jedynie w większych miejscowościach.

I tak np. podróż z Łodzi do Warszawy przez Mszczonów trwać będzie około 3,5 godziny, a do Poznania około 5 godzin.

Do Warszawy i Wrocławia kursować będą duże „Skody", do Poznania nowoczesne „Leylandy". Szybkość autobusów pośpiesznych mimo wszystko jest bardzo niewielka, ale w miarę otrzymywania nowego taboru zwłaszcza nowoczesnych „Skod", połączenia te ulegną przyśpieszeniu. We wszystkich autobusach pośpiesznych miejsca będą numerowane.

Oprócz tego Łódź otrzymuje nowe połączenie ze Skierniewicami przez Rawę Maz., Dańków, Grzymkowice Uruchomiona zostanie również nową linia: Zgierz — Piątek, Bielice, Mriga do Borowa.

Dodatkowo Łódź otrzymuje jeszcze połączenie z Kołem przez Świnice, Powiercie oraz przez Kutno, Długołękę, Trąbki Borowe, do Gąbina i dalej do Łowicza przez Karsznice Łowickie.

W letnim rozkładzie jazdy PKS uwzględniono ponadto **dwie pary kursów na odcinku Spała — Tomaszów** (rano i po południu) z dogodnymi połączeniami na pociągi. **Zwracamy uwagę, że to udogodnienie nie zwalnia władz kolejowych od uruchomienia przyrzeczonych dwóch par pociągów w sezonie letnim na odcinku Tomaszów — Spała,** bo dopiero wówczas znikną kłopoty komunikacyjne tego ośrodka wczasowo-wypoczynkowego.

Sk.

Uległ awarii kocioł w pralni

Będą opóźnienia w usługach

Pralnie miały duże kłopoty z terminowym wykonywaniem usług, aż tu raptem doszło onegdaj do nowego nieszczęścia. W pralni miejskiej przy ul. Wólczańskiej 257 zostały spalone płomienice w kotle parowym. Pierwsze dochodzenia wykazały, że najprawdopodobniej winę za ten wypadek ponosi palacz, który dokładał na palenisko nie bacząc na brak wody w kotłach.

W dniu wczorajszym zawezwano instruktora dozoru kotłów, który badał szczegółowo przyczyny wypadku. Po zakończeniu śledztwa winni pociągnięci zostaną do odpowiedzialności.

W związku z tym należy się liczyć z pewnymi trudnościami w wykonaniu usług na przestrzeni najbliższych kilku tygodni. Jak nas zapewnia dyrekcja Pralni Miejskich, odzież i bielizna będzie nadal przyjmowana do prania od klientów, lecz należy się liczyć z pewnym opóźnieniem w wykonywaniu usług. To samo może dotyczyć pralni ekspresowych. (s)

„Węzeł gordyjski" na Kozinach

postanowiono wreszcie przeciąć

Relacjonując obrady wczorajszego Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi dotyczące budowy osiedla na Kozinach, należy właściwie zacząć od końca. Bowiem na zakończenie obrad padła z ust przewodniczącego Rady Narodowej m. Łodzi Edwarda Kaźmierczaka znamienna uwaga pod adresem Zarządu Architektury i Budownictwa. Chodziło mianowicie o to, by przy zatwierdzaniu lokalizacji nowych osiedli brać pod uwagę teren a nie... papier, który jak wiadomo, jest cierpliwy.

Cała historia zaczęła się z chwilą, gdy na Koziny wkroczyły pierwsze brygady budowlane. Na terenie przyszłego osiedla znajdowały się (znajdują się zresztą do dziś) trzy gospodarstwa ogrodnicze, wśród których dominowało gospodarstwo ogrodnika Wodzyńskiego.

W miarę postępu budowy osiedla zachodziła potrzeba częściowych wywłaszczeń. Sprawy wywłaszczeń całkowitych nie załatwiono od początku, co spowodowało z biegiem czasu mnóstwo kłopotów.

Ogrodnik Wodzyński doszedł do przekonania, że budowa osiedla na terenie jego ogrodu jest nieekonomiczna i złożył w tej sprawie obszerny memoriał.

Sprawę rozpatrzono i udowodniono, że p. Wodzyński nie ma racji. DBOR opracował kolejny elaborat, z którego wynikało, że dalsza rozbudowa osiedla na Kozinach jest ekonomicznie uzasadniona. Składa się na to uzbrojenie terenu, kotłownia zbudowana trochę na wyrost i baza surowcowa, czyli wytwórnia prefabrykatów, jaką tu uruchomiono. Zaniechanie budowy przyniosłoby około 20 mln zł strat.

Prezydium postanowiło w dniu wczorajszym doprowadzić wreszcie tę sprawę do końca. Ogrodnik Wodzyński i pozostali ogrodnicy otrzymają nieruchomości zamienne przy ul. Kwiatowej oraz równowartość szacunkową za poniesione straty.

Szkoda tylko, że ta — w zasadzie błaha — sprawa urosła do rozmiarów aż takiego problemu, że Prezydium RN m. Łodzi musiało jej poświęcić tyle czasu. (as)

Nareszcie dzieci będą miały gdzie się uczyć jazdy na rowerkach

Z inicjatywy Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź - Polesie oraz Woj. Przedst. Handlu Art. Użyt. Kult. w Parku Poniatowskiego powstaje specjalnie wydzielony ośrodek nauki jazdy na rowerkach dla dzieci.

— Czy rowerków będzie dostateczna ilość?

— Będzie ich na początku około 40, a potem, jeżeli zajdzie tego potrzeba, dostarczymy więcej.

— A jaka przewidziana jest opłata za wypożyczenie roweru? — pytamy p. Sisińskiego z Prez. DRN Łódź - Polesie.

— Opłaty będą minimalne. Najmłodsi płacą 2 zł za godzinę, a dzieci starsze — 3 zł. Teren zostanie zradiofonizowany. Przewidujemy tutaj postawienie budki z napojami chłodzącymi, a w przyszłości zainstalowanie baru mlecznego. Dzieci, które wynajmować będą rowerki, zapoznają się jednocześnie z przepisami jazdy drogowej. Na alejkach ustawione będą znaki drogowe, tak żeby w przyszłości jak podrosną, wiedziały, kiedy można przejeżdżać ulicą a kiedy trzeba zatrzymać się, by uniknąć wypadku.

— Od kiedy ośrodek będzie uruchomiony?

— Uroczyste otwarcie projektujemy zorganizować w dniu Święta Dziecka, a więc 1 czerwca. (n)

Dziś w Klubie Rosyjskim

W Klubie Rosyjskim przy ul. Piramowicza 12 odbędzie się w dniu dzisiejszym (28 maja) o godzinie 19 wieczór przekładów z poezji rosyjskiej. Słowo wstępne wygłosi autor przekładów, łódzki poeta i tłumacz K. Chyliński. Wiersze są recytowane przez członków zespołu recytacyjnego RTKO w języku polskim (przekłady) i rosyjskim (oryginały).

Listy do redakcji

Cierpliwość wyczerpała się...

Od dłuższego już czasu zaopatruję się w mleko butelkowe w sklepie przy ul. Zamenhofa 6. Do tej pory nie miałam co do niego specjalnych zastrzeżeń. Ostatnio jednak cierpliwość moja wyczerpała się. W przeciągu bieżącego miesiąca dwukrotnie przyniesiono mi mleko w zanieczyszczonej butelce. Reklamowałam w sklepie i za każdym razem wymieniano mi je na inne. Dziś jednak (27. V.) zanieczyszczenie butelki osiągnęło „szczytową formę". I dlatego uważam za konieczne publicznie napiętnować pracę zakładów butelkujących mleko. Zaznaczam, że dziś jednocześnie ze mną w sklepie były dwie panie, które także reklamowały otrzymane mleko. Jedna z nich twierdziła, że mleko ma smak sody i odznacza się przykrym zapachem. Opinię tę podzieliła również kierowniczka sklepu. Wywnioskowałam to z jej miny po wypiciu zwróconego przez klientkę mleka.

Zdaję sobie sprawę, że w obecnym okresie, pracy w zakładach mleczarskich jest dużo, ale nie powinna się ona odbywać kosztem zapominania o podstawowych założeniach higieny.

P.

P.S. Butelka z zanieczyszczonym mlekiem znajduje się w posiadaniu redakcji i chętnie odstąpimy ją zakładom mleczarskim.

NOWOŚCI na półkach księgarskich

CRAIG RICE—Róże pani Cherington, Iskry, zł 16. Powieść kryminalna z serii „Złotego kluczyka" o trójce małych dzieci, które bawiąc się w detektywów przyspożyły sławy własnej matce.

MAGDALENA SAMOZWANIEC — Maria i Magdalena WL, zł 30. Nowe wydanie poszerzone wspomnień autorki o dziadku Juliuszu Kossaku i jego żonie, rodzicach Wojciechu i Marii z Kisielnickich, a przede wszystkim o swojej siostrze, znanej poetce Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej.

J. SOKOŁOWSKI — „PTAKI ZIEM POLSKICH". — Książka wybitnego ornitologa polskiego wydana w pięknej szacie graficznej, w formacie albumowym, zawiera szczegółowe opisy wszelkich gatunków ptaków występujących w Polsce, opisy ich wędrówek, omówienie zagadnień ochrony itd. Książka jest ilustrowana kilkuset fotografiami, częściowo wielobarwnymi (Tom I, wyd. II, str. 441, zł 80. — Tom II — w druku).

O DZIECIACH DLA DZIECI

Wielobarwne pisemko pn. „A N A N A S" WKRÓTCE w sprzedaży kioskowej.

I w Pabianicach można zdobyć kupon konkursowy...

Motocykle-rowery-pralki elektryczne

Dziś Bałuty - jutro Stoki

„Mimo powtarzających się apelów o wzięcie udziału w wiosennej zbiórce surowców wtórnych, z przykrością muszę was powiadomić — PISZE P. ZOFIA WOJEWÓDZKA — że choć posiadam pokaźne zapasy makulatury i starej garderoby, nie będę mogła wygrać pralki elektrycznej, motocykla, czy innych wartościowych nagród wystawionych przy ul. Piotrkowskiej 55. A to dlatego, że mieszkam w Pabianicach, gdzie nie zatroszczono się o zorganizowanie skupu w takiej formie, by osoby zatrudnione zawodowo mogły po godzinach pracy wypełnić warunki konkursu. Jedyny punkt w Pabianicach, który wymienia szmaty i makulaturę na losy uprawniające do marzeń o własnym motocyklu czy radiu, jest czynny tylko w godzinach od 8—14, a w dodatku nie jest położony ani w śródmieściu, ani w pobliżu przystanku tramwajowego".

Listy o podobnej treści jak również i liczne telefony do redakcji — przybrały ostatnio na sile. Nie dziwimy się... bo przecież w konkursie tym możemy zdobyć takie atrakcyjne nagrody, jak motocykle, pralki elektryczne, rowery, radioodbiorniki, aparaty fotograficzne itp. cenne nagrody i to... tylko za dostarczenie bezużytecznych szmat czy makulatury wartości przynajmniej 3 zł (równoznacznej jednemu kuponowi konkursowemu).

Jednakże nasza czytelniczka — której list na wstępie zacytowaliśmy — będzie mogła wziąć udział w tym konkursie. Bo jak wynika z informacji, Woj. Zbiornicy PSW w Łodzi, w Pabianicach, czynne są trzy punkty skupu: przy ul. Moniuszki 41 (spółdzielczy) do godz. 15, Moniuszki 104 (przy Oddziale Wojewódzkiej Zbiornicy PSW) godz. 15, i przy tzw. Agenturze WZPSW (Sobieskiego 2) do godz. 17.

Aby jednak pójść na rękę tym wszystkim, którzy chcą oddać bezużyteczną makulaturę i szmaty, w najbliższych dniach — podobnie jak w Łodzi — do Pabianic wyruszy specjalna ekipa ruchomych punktów skupu, która będzie przyjmować od mieszkańców szmaty i makulaturę.

Onegdaj w Łodzi na Osiedlu Mireckiego podobna ekipa przyjęła około 3 tys. kg makulatury i szmat i wydała 1.000 kuponów, uprawniających do uczestnictwa w losowaniu nagród. Dziś ekipa ta odwiedzi ponownie Bałuty, a jutro Stoki. Kalendarzyk dalszych wizyt ruchomych punktów WZPSW w innych dzielnicach miasta — podamy w następnym numerze.

Z ukosa

Wydaję milion...

Gdyby zapytać przeciętnego łodzianina, jakie ma „hobby" — niezawodnie odpowiedziałby: myślę, jak wydać milion...

Odpowiedź ta nie jest tak całkowicie pozbawiona sensu, zważywszy na to, jak ogromna ilość osób wierzy i to w sposób niezachwiany w możliwość osiągnięcia bajecznej sumy, która ma nań spaść w drodze rewanżu za niewielką fatygę zakreślenia kilku cyferek na blankiecie „Totka" czy „Kukułeczki".

Miraże, jakie przeżywają potencjalni milionerzy, puszczając wodze swej bujnej fantazji — w żadnym wypadku nie są w stanie zrekompensować cotygodniowego rozczarowania, do którego jak do nałogu stopniowo się przyzwyczajają.

Właściwie w coś trzeba wierzyć. A czy to ma sens? To już inne zagadnienie. W każdym bądź razie z dobrą inicjatywą występuje Łódzki Dom Kultury, który dzisiaj, tj. w środę, o godz. 18, otwiera dyskusję na temat: „Gry liczbowe a matematyka". Dyskusję poprowadzi docent dr Lech Włodarski, prezes Łódzkiego Towarzystwa Matematycznego.

Sądzimy, że nie tylko fanatycy gier liczbowych, ich umiarkowani zwolennicy, ale nawet przeciwnicy — będą mieli coś ciekawego do powiedzenia.

Dyskusja zapowiada się interesująco. LU-GA

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne	253-33
Pogot. Ratunkowe	254-44
Straż Pożarna	08
Kom. Miejska MO	292-22
Miejski Ośr. Infor.	359-15
Pryw. Pomoc Lek.	333-33 555-55

TEATRY

NOWY (Więckowskiego 15) g. 19 „Żywot Józefa"

JARACZA (Jaracza nr 27) g. 19 „Wesele"

POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30 „Achilles i panny"

„TEATR 7.15" (Traugutta nr 1) g. 19.15 „Szklanka wody"

OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Dziewczę z Holandii"

„ARLEKIN" (Wólczańska nr 5) g. 18 „Dzikie łabędzie" (przedst. zamknięte)

„PINOKIO" (Kopernika 16) g. 18 „Tajemnica czarnego jeziora"

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza nr 20) g. 19.30 Koncert dyplomantów Państwowego Liceum Muzycznego w Łodzi. Dyrygent: Witold Dobrzyński. Soliści — absolwenci PLM.

WYSTAWY

WYSTAWA FOTOGRAFIKI (A. Struga 2) czynna g. 15.30—21

KLUB MP i K (Piotrkowska 86, parter) Wystawa wycinanek chińskich (oryginalnych) z różnych prowincji Chińskiej Republiki Ludowej — czynna g. 12—20

KLUB MP i K (Piotrkowska 86 — I piętro) Wystawa prac Jana Marcina Szancera — czynna g. 10—20

CO? gdzie? KIEDY?

MUZEA

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne g. 9—15

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) czynne g. 10—16

KINA

(W nawiasie podajemy kategorie kin)

ADRIA (II — Piotrkowska 150) „Królowa Margot" dozw. od lat 18 g. g. 15.45, 18, 20.15

BAŁTYK (premierowe — Narutowicza 20) „Folies Bergere" dozw. od lat 18 g. 15.30, 17.45, 20

DWORCOWE (II — Dworzec Kaliski) „Sopot", „Katarynka", „Dzieje dwóch łodzi" g. 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22

GDYNIA (II — Tuwima 2) „Śmiech zabroniony" — dozw. od lat 12 g. 10, 12, 14, 18, 20. Program dla najmłodszych „Swawolne kaczorki", „Wesele w koralowym morzu", „Nowe szaty króla", „Fips psotnik" g. 16, 17

MŁODA GWARDIA (II — Zielona 2) „Szalona Barbara" dozw. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

MUZA (II — Pabianicka 173) „Ludzie i kaprale" dozw. od lat 16 g. 16, 18 20

PIONIER (II — Franciszkańska 31) „Księżna Gerolstein" dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20

POLONIA (premierowe — Piotrkowska 67) „Widmo" dozw. od lat 18 g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30

POKÓJ (II — Kazimierza nr 6) „Ali Baba i 40 rozbójników" dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20

MAJA (II — Kilińskiego 178) „Indiański wojownik" dozw. od lat 12 g. 15.30, 17.30, 19.30

ROMA (II — Rzgowska nr 84) „Ewa chce spać" dozw. od lat 18 g. 16, 18 20

SOJUSZ (II — Nowe Złotno) „Niebieski ptak" — dozw. od lat 18 g. 17, 19.15

STUDIO (III — Bystrzycka 7-9) „Eroica" dozw. od lat 18 g. 18, 20

STYLOWY (I — Kilińskiego 123) „Ostatni będą pierwszymi" dozw. od lat 18 g. 16, 18, 20

ŚWIT (II — Bałucki Rynek) „O'Cangaceiro" — dozw. od lat 18 g. 16, 18, 20

TATRY (II — Sienkiewicza 40) „Wierny mąż" dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20

TATRY-LETNIE (premierowe — Sienkiewicza 40) „Szatan zazdrości" — dozw. od lat 18 g. 21.15 — kino czynne tylko w dni pogodne

WISŁA (premierowe — Tuwima 1) „Kto zabił", dozw. od lat 18 g. 9,40, 11,50, 14, 16,10, 18,20, 20.30

WŁÓKNIARZ (I — Próchnika 16) „Dzieci, matki i generał" dozw .od lat 16, g. 9.15, 11.30, 13.45, 16, 18.15, 20.30

WOLNOŚĆ (I — Przybyszewskiego 16) „Ślad wiedzie w noc" dozw. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

ZACHĘTA (II — Zgierska 26) „Moulin Rouge" dozw. od lat 16 g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45

ŁĄCZNOŚĆ (III — Józefów 43) „Moja córka" — dozw. od lat 12 g. 17, 19

POPULARNE (II — Ogrodowa 18) „08-15" „Koszary" dozw. od lat 18, g. 14, 16, 18, 20

PRZEDWIOŚNIE (I — Żeromskiego 76) „Tańczymy wśród gwiazd" g. 15.30, 17.45, 20

GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (II — Tuwima 34) „Król Maciuś I" dozw. od lat 7 g. 18, 20

* * *

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin

* * *

PALMIARNIA (Park Źródliska) czynna g. 10—18

ZOO — czynne g. 9—20

Dyżury aptek

Limanowskiego 1, Piotrkowska 25, Łagiewnicka 120, Piotrkowska 307, Gdańska 90, Narutowicza 42, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 67.

AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Położnictwo: Szpital Kliniczny im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — Chojny i Ruda, Szpital im. dr H. Wolf., ul. Łagiewnicka 34—36 — Widzew, Staromiejska, Śródmieście, Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — Bałuty, Szpital im. Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5 — Polesie

Chirurgia: Szpital MON ul. Żeromskiego 113.

Interna: Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3

Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14

DYŻURY PORADNI

Pomocy lekarskiej dla dorosłych udzielają od godz. 19 do 22 poradnie: Piotrkowska 102 — dla dzielnicy Śródmieście i Widzew, Piotrkowska 67 — dla dzielnicy Polesie, Łagiewnicka 36 — dla dzielnicy Bałuty, Piotrkowska 269 — dla dzielnicy Ruda, Lecznicza 6 — dla dzielnicy Chojny, Zuli Pacanowskiej 13 — dla dzielnicy Staromiejskiej.

KOMUNIKAT

dotyczący reprywatyzacji prywatnych zakładów

Ogólnopolskie Zrzeszenie Prywatnego Przemysłu Chemicznego, Spożywczego i Różnych w Warszawie, Oddział w Łodzi, podaje do wiadomości zainteresowanym że termin składania wniosków do wojewódzkich rad narodowych, dotyczących reprywatyzacji prywatnych zakładów będących pod zarządem państwowym upływa z dniem 31 maja 1958 r.

Szczegóły podane w Dzienniku Ustaw nr 11 z dnia 8 marca 1958 r. 10633-G

UNIEWAŻNIA SIĘ ZAGUBIONĄ pieczątkę o brzmieniu: Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych, Zakład Produkcji Pomocniczej nr 3, Ciesielnia Łódź, ul. Romana, tel. 3628. 3628-K

PODZIĘKOWANIE

Panu Zygmuntowi Kosińskiemu serdecznemu przyjacielowi Zmarłego, kierownikowi działu budowlanego Spółdzielni Inwalidów im. H. Sawickiej w Łodzi, który z taką serdeczną troską zajął się przygotowaniem do ostatniej posługi Zmarłemu

Ś. † P.

Kazimierzowi TAZBIROWI

i którzy okazali tyle głębokiego współczucia rodzinie Zmarłego, gorące podziękowania składają

ŻONA i RODZINA.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

WILLĘ komfortową w Grotnikach, dom w Kolumnie, w Falenicy pod Warszawą przy ul. Narcyzowej, Kwarcowej, Tatrzańskiej, Krakusowej, Górnej, gospodarstwa we wsi Gawrony, Księstwo, ogród 8.000 m i materiał budowlany pod budowę willi poleca Biuro Pośrednictwa Spółdzielni „Czystość" Piotrkowska 39, telefon 377-51 3638 k

DZIAŁKI budowlane od 10 do 15 zł za metr kwadratowy pod Łodzią tuż przy kolei, poleca Biuro Pośrednictwa Spółdzielni „Inwalida Wojenny" Tuwima 4. Tel. 379-87

DZIAŁKĘ leśną w Kolumnie 2.000 m kw. sprzedam. Wiadomość Pabianice. Piotra Skargi 77a — Alicja Skoczeń lub tel. 36—61 w godz. 7—15

DOMEK jednorodzinny — sprzedam. Łódź, Nowe Złotno, ul. Łucznicza 31

PÓŁ nieruchomości w Łodzi (Piotrkowska) sprzedam lub zamienię na inny obiekt. Oferty pisemne „9746" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 9746 G

PARCELĘ 713 m kw. ogłoszoną w dzielnicy willowej Łódź-Julianów natychmiast sprzedam. — Jadwiga Karbowiak, Trzemieszno, Pl. Gen. Świerczewskiego 1 pow. Mogilno woj. Bydgoszcz

WILLĘ dwunastoizbową i 28 a lasu w Teodorach koło Łasku wolną do zamieszkania sprzedam. Wiadomość Łask 9 Maja 60 — Łyżwa 10136 g

9 MÓRG ziemi w okolicy Łasku sprzedam. Wiadomość Łódź, ul. Sanocka nr 20 m. 27 9809 G

GOSPODARSTWO 8 ha w okolicy Łodzi sprzedam. Wiadomość Łódź, Radogoszcz, Sasanek 43—6 Dudek 8931 G

GOSPODARSTWO rolne o pow. 10 ha w pobliżu Zelowa (ziemia I kl.) — sprzedam pilnie. Wiadomość Poznańska 23 m. 8 oficyna 9804 G

DOMEK jednorodzinny 3 pokoje, kuchnia (wolne) ogród owocowy (Sikawa) sprzedam. Tel. 512-23

DOM jednorodzinny nie wykończony z placem w dzielnicy willowej sprzedam. Tel. 379-44 9800 G

KUPNO

WÓZEK dziecięcy czeski głęboki kupię. Tel. 362-87

KLATKI przenośne dla nutrii kupię. Oferty pisemne „9762" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPRZEDAŻ

NORKI duńskie standardy pierwszej jakości, rower dziewczęcy sprzedam. — Tel. 379-44 11063 G

KREDENS, szafę, biurko sprzedam. Tuwima 6 m. 6

PIANINO firmy Fibiger sprzedam. Kilińskiego 113 m. 28 prawa oficyna, IV piętro godz. 13—17

FUTRO fokowe, maszynę do szycia szafkową zagraniczną, pojedyncze meble okazyjnie sprzedam. Tel. 300-54 11032 G

3 OPONY 19×400 z dętkami nowe, łodówkę zwykłą na lód sprzedam. — Tel. 264-21 11050 G

MASZYNĘ „Singer" gabinetową sprzedam. Al. Kościuszki 22-79 prawa oficyna, I wejście, I piętro

MOTOCYKL „Pannonia De Lux" sprzedam tanio. Łódź, Targowa 31 m. 6

SAMOCHÓD „IFA" sprzedam. Tel. 514-01

MASZYNĘ męską „Pfaff" sprzedam. Podjazdowa 2 m. 4 Nowe Złotno

MOTOCYKL „Jawa" 350 fabrycznie nowy sprzedam. Tel. 362-89 do godziny 15 9848 G

3 ULE z pszczołami sprzedam. Wiadomość Nowe Złotno, Poniatowskiego 20

SUPREMĘ budowlaną dobrej jakości najtaniej kupisz w wytwórni Łódź-Ruda, Pokładowa 4

SAMOCHÓD osobowy marki Mercedes V 170 czterodrzwiowy sprzedam Nowomiejska 5—25

MOTOREK do kajaka „Tümmler" fabrycznie nowy sprzedam. Tel. 297-99

KAJAK dwuosobowy składany sprzedam, ul. Piotrkowska 107 m. 17 9755 G

MIKROFON dynamiczny estradowy, wzmacniacz mocy 25 wat sprzedam. Nowomiejska 2 m. 16

LODÓWKĘ z termostatem, kocioł miedziany kąpielowy, mikroskop — sprzedam. Żeromskiego 99 m. 5 10924 G

SAMOCHÓD „Moskwicz" starszy typ pilnie sprzedam. Kilińskiego 136 m. 8

MOTOCYKL „M 72", maszynę lewą cholewkarską sprzedam. Oglądać Rewolucji 1905 r. 36 tel. 566-48

MOTOCYKL „Jawa" 250 prawie nowy sprzedam. Więckowskiego 39—6

SAMOCHÓD „Opel" podwozie po kapitalnym remoncie pilnie sprzedam, Kilińskiego 209 od godziny 16 9717 G

WTRYSKARKĘ do tworzyw sztucznych powyżej 30 g kupię pilnie. Oferty pisemne „9815" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

LODÓWKĘ nowoczesną, telewizor duży ekran — sprzedam. Gdańska 99 m. 8 od godz. 16

MOTOCYKL „WFM" wiśniowy sprzedam. Ruda Pab. Koszalińska 21

SAMOCHÓD „Fiat" 508 — sprzedam. Łódź, ul. Sprawiedliwa 14 m. 5

MOTOCYKL „M-72" prawie nowy sprzedam. Wiadomość tel. 270-94

MOTOCYKL „WFM" — sprzedam. Sędziowska 7 m. 3 9771 G

MOTOCYKL „Victoria" 200 i „SHL" sprzedam. — Łagiewnicka 187

SAMOCHÓD osobowy małolitrażowy, nowe ogumienie, stan dobry sprzedam. Łąkowa 12 9761 G

MOTOCYKL „AWO-Sport" nowy — zamienię na „WFM" nowy, ewentualnie sprzedam. Piotrkowska 10—11 1076

PRZYCZEPĘ nową samochodową dwukołową z podnoszonym nadwozieniem i bloczkiem do załadunku sprzedam. Stoki, Giewont 38 (ogrodnictwo)

MOTOCYKLE „Norton" 500 ccm górny z wózkiem, „Jawa" 250 ccm, stan idealny sprzedam. Pabianice ul. Warszawska 41—1

MOTOCYKL 500 sprzedam lub zamienię na silnik do trójkołowca „Tempo" Chodkiewicza 20a

MASZYNĘ do robienia lodów sprzedam. Ogórkowa 9 (boczna ul. Limanowskiego przy Gumówce) 9803 G

LOKALE

2 POKOJE, kuchnia w śródmieściu, parter częściowe wygody (można użyć na lokal przemysłowy) zamienię na pokój, kuchnia w śródmieściu. Oferty pisemne „9566" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 9566 G

POKÓJ z kuchnią zamienię na równorzędne lub większe. Wróbla 12 m. 15 (przy Wrześnieńskiej)

2 RAZY po pokoju (samodzielne) każde na innej ulicy w śródmieściu, metraż 20 m kw. i 11 m kw. zamienię na duży pokój z kuchnią. Oferty pisemne „9649" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 9649 G

SAMOTNY fachowiec poszukuje pokoju sublokatorskiego za dobrym wynagrodzeniem. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń — Piotrkowska 96 9845 G

WARSZAWA — 2 pokoje, kuchnia, weranda, wszystkie wygody w domku jednorodzinnym w Świdrze, blisko stacji kolei elektrycznej zamienię na mieszkanie w Łodzi. Oferty pisemne „9639" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POKÓJ z kuchnią z dozorstwem oraz pokój osobno zamienię na 2 lub 3 pokoje z kuchnią, koszty zwrócę. Wiadomość — Orla 7—10 9738 G

DWA pokoje z kuchnią, wygody, telefon w blokach (suterena — nadaje się na warsztat) zamienię na dwa oddzielne mieszkania. Oferty pisemne „9810" Biuro Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96

MIESZKANIE trzypokojowe, wygody w Gdańsku Wrzeszczu zamienię na podobne w Łodzi. Wiadomość Łódź, Boj. Getta Warszawskiego 32a Lankiewicz od godz. 17

3 POKOJE z kuchnią, duże słoneczne centrum — wszelkie wygody zamienię na 2 duże lub 3 małe z centr. ogrzew. w centrum. Warunki do omówienia. Tel. 352-65 godz. 16—18 9704 G

POKÓJ z kuchnią, przedpokój w blokach, słoneczne zamienię na 2 pokoje kuchnia lub 3 pokoje, kuchnia z wygodami. Warunki do omówienia. — Oferty pisemne „9709" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 9709 G

DUŻY pokój, kuchnia, wygody w śródmieściu zamienię na dwa pokoje z kuchnią najchętniej w blokach. Warunki do omówienia. Oferty pisemne „9654" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 9654 G

POKÓJ z kuchnią (40 m kw.) wysoki parter, wszelkie wygody (Uniwersytecka) zamienię na równorzędne dwa pokoje z kuchnią. Dzwonić 354-68 godz. 8—11, 15—18

SAMOTNY poszukuje pokoju sublokatorskiego. — Oferty pisemne „9757" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 9757 G

JEDEN pokój, częściowe wygody w śródmieściu zamienię na pokój z kuchnią lub równorzędne. — Koszty remontu zwrócę. Dzwonić 378-90 wewn. 21

POKÓJ, kuchnia, przedpokój i oddzielny pokój II p., wygody, parter w śródmieściu zamienię na dwa pokoje z kuchnią, wygodami, rozkładowe w śródmieściu, I piętro lub wyższy parter. Koszty remontu zwrócę. Oferty pisemne „9828" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

MIESZKANIE z ogródkiem na Julianowie, 3 pokoje, kuchnia, pełne wyposażenie, centr. ogrzew. zamienię na równorzędne w śródmieściu (najchętniej rejon Narutowicza). Tel. 229-62 godz. 16—19

POKÓJ lub dwa nie podlegające kwaterunkowi — blisko Łodzi oddam za pomieszczenie nadające się na warsztat stolarski w Łodzi. Pożądana siła, najchętniej nie podlegające kwaterunkowi. Ewentualne koszty zwracam Oferty pisemne „9750" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

MIESZKANIE z wygodami spółdzielcze ewent. nie podlegające kwaterunkowi odkupię. Warunki do omówienia. Oferty pisemne „9776" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

LOKAL 4×8 frontowy z ogrodem nadający się na cukiernię, piijalnię, jadłodajnię oddam w dzierżawę. Wolny od zaraz. Przystanek Radogoszcz. Oferty pisemne „3620" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

PRACA

POMOC domowa na stałe lub przychodne potrzebna. Piotrkowska 93 m. 13 11101 G

POMOC domowa dochodząca bez gotowania potrzebna. Brzeźna 6 m. 3

POTRZEBNA starsza gosposia do dwóch osób. Referencje pożądane. Mickiewicza 27 m. 13 godz. 18—20 3644 k

POMOC domowa potrzebna od zaraz. Jaracza 25 (sklep przyborów szewskich) 11054 G

OGRODNIK młodszy oraz traktorzysta na Zetor potrzebny. Stoki Giewont 38 (ogrodnictwo) 9844 G

POMOC domowa na przychodne potrzebna zaraz. Wólczańska 62 m. 15 lewa oficyna II piętro godz. 17 do 19 11150 G

NAUKA

ŁÓDZKI Klub Motorowy LPŻ organizuje kursy motocyklowe i samochodowo-motocyklowe. Zapisy przyjmuje sekretariat LPŻ Łódź, ul. Piotrkowska 125 tel 367-57 od godz 9—16

KURS kierowców kat. I, II, III i amatorski TKWP. Zapisy Tuwima 15, godz. 8—15 3332 k

LEKARSKIE

Dr NITECKI specjalista skórne, weneryczne, moczopłciowe 16—18, Nawrot nr 32 6783 g

Dr BIBERGAL specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16—18, Piotrkowska 134 6435 g

Dr WOYNO specjalista skórne, weneryczne, zabrzenia płciowe. Nowotki 7 front 11—13, 17—19

ZDJĘCIA RENTGENOWSKIE zębów wykonuje specjalnie rentgen dentystyczny, Piotrkowska 121

CHOREMU DZIECKU o każdej porze udzieli pomocy Prywatne Pogotowie Dziecięce. Tel. 300-00

„ZDROWIE" Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów — Piotrkowska 159 tel. 369-50 leczy we wszystkich specjalnościach — prowadzi przychodnię dentystyczną, wykonuje protezy zębowe, prześwietlenia i zdjęcia rentgenowskie, gabinet chirurgii urazowej i ortopedii, prowadzi gabinet fizykalnej terapii i analizy lekarskie. Czynna od 8—20 2865 k

Dr Jadwiga ANFOROWICZ skórne, weneryczne, kobiece, 15.30—19, ul. Próchnika 8

ANALIZY CHEMICZNE i bakteriologiczne ścieków, wody, analiza powietrza, badanie mikroklimatu, analiza środków kosmetycznych, leków, badanie chemiczne, bakteriologiczne i mikroskopowe wszelkich artykułów żywności, analizę przedmiotów użytku — prowadzi „Zdrowie" Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów, Piotrkowska 159, tel. 279-87

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczopłciowych, Piotrkowska 109—6 9089 g

DZWON pięć razy pięć 555-55. Odpowiedni specjalista o każdej porze udzieli pomocy choremu. Do dzieci lekarz wyjeżdża natychmiast

PIĘĆ TRÓJEK — tel. 333-33 wizyty domowe lekarzy dziecięcych i innych specjalności całą dobę 9156 g

RENTGEN prześwietlenia płuc, Rewolucji 1905 r. 46 front, I piętro 18—19

RÓŻNE

KOŻUSZKI czyści, barwi, odnawia, haftuje — punkt usługowy Obr. Stalingradu 13 10266 g

WSZYSCY ci, którzy zostawili wełnę na swetry do dnia 10. III. 58 r. proszeni są o odbiór w terminie 10 dni. Powód — wyjazd. Łódź, Pracownia Dziewiarska, Próchnika 19

LEKARZOM oddz. kardiologicznego Szpitala Klin. przy ul. Sterlinga, prof. Musiałowi, adiunktowi Wieliczańskiemu, dr Prackiej, dr Pawłowskiemu, siostrom, zwłaszcza przełożonej, oddziałowej p. Pike, wszystkim którzy nieśli pomoc w ciężkiej chorobie Adamowi Siemiejskiemu — serdecznie dziękują żona i córka

PRACOWNICY POSZUKIWANI

SPRZĄTACZKI zatrudni natychmiast **Spółdzielnia Pracy „Organica".** Wynagrodzenie do omówienia z zarzadem spółdzielni Łódź, ul. Wołowa 2a w godz. od 8 do 15. 3548-K

KOBIETY do obierania jarzyn i zmywania naczyń przyjmą **Łódzkie Zakłady Gastronomiczne-Zachód.** Zgłoszenia w sekcji kadr ul. Obr. Stalingradu nr 2 w godz. od 7.30 do 15.30.

INŻYNIERÓW posiadających uprawnienia budowlane na st. insp. produkcji oraz wysoko kwalifikowanych prac. ze znajomością zagadnień **finansowo-księgowych** zatrudni **Łódzki Zarząd Budownictwa.** Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia Łódź, ul. 19 Stycznia 7 w godzinach od 10 do 13. 3646-K

Ostrzeżenie

ZGINĘŁA MASZYNA DO MNOŻENIA

arytmometr CRN 1 nr fabr. 216862 marki „Triumphator"

Ostrzega się wszystkie instytucje i osoby prywatne przed kupnem.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „GUMA" Łódź, ul. Bolesława 5.

UWAGA

ZAKŁADY KOSMETYCZNE i FRYZJERSKIE

Aparaty do masażu elektrycznego w cenie zł 1.700

oraz

aparaty depilacyjne—do usuwania drobnych niedomagań w cenie zł 2.000

dostarcza

Spółdzielnia Pracy „ELEKTROMATYKA" w Warszawie, ul. Freta 39, tel. 9-23-17

Termin dostawy — natychmiast, za zaliczeniem pocztowym.

SZCZEGÓŁY NA ŻĄDANIE.

PRZETARG

Zakłady Przemysłu Chemicznego „Pabianice" w Pabianicach, ul. Żymierskiego 5

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wywóz i rozplantowanie na terenie zakładów około 650 m³ ziemi. Przetarg odbędzie się w dniu 7 czerwca 1958 roku o godz. 10 w dziale inwestycji Z.P Chem. „Pabianice" w Pabianicach przy ul. Żymierskiego 5.

Zainteresowani mogą się zgłaszać po bliższe informacje do działu inwestycji zakładów w godzinach od 7 do 15. 3597-K

PRZETARG

POLITECHNIKA ŁÓDZKA w Łodzi, ul. Żwirki nr 36

OGŁASZA II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Citroen" typ B 11 wycofanego z eksploatacji z ceną wywoławczą 15.750 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 9 czerwca 1958 roku o godzinie 10 w dziale technicznym uczelni ul. Żwirki 36.

Wyżej wymieniony pojazd jest do obejrzenia od dnia ogłoszenia w godz. od 10 do 12, w Łodzi na terenie Politechniki.

Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne oraz osoby fizyczne, które przedstawią dokumenty wymagane zarządz. ministra komunikacji nr 353 z dnia 8 maja 1957 roku § 9 pkt. 2. ogłoszonym w Monitorze Polskim nr 56 z dnia 20 lipca 1957 r.

Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. które należy wpłacić w kasie uczelni najpóźniej w przeddzień przetargu. 3643-K

PRZETARG

Zakłady Przemysłu Chemicznego „Pabianice" w Pabianicach, ul. Żymierskiego 5

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż silników elektrycznych

1) Silnik elektryczny trójfazowy okapturzony zwarty nr inw. 1739, N-3 kW, n-955 obr/min., U-220/380V, cena wywoławcza— **zł 3.750.**
2) Silnik elektryczny trójfazowy okapturzony zwarty nr inw. 170, N-3 KW, n-955obr/min., U-220/380 V, cena wywoławcza — **zł 3.750.**
3) Silnik elektryczny trójfazowy otwarty okapturzony nr inw. 806, N-2 kW, n-2840 obr/min., U-380/660 V, cena wywoławcza— **zł 1.950.**
4) Silnik elektryczny trójfazowy pierścieniowy otwarty nr inw. 1570, N-3,75 kW, n-1430 obr/min., U-380/220 V, cena wywoławcza — **zł 3.000.**
5) Silnik elektryczny trójfazowy, zwarty, okapturzony, nr inw. 672, N-0,6 kW, n-1410 obr/min U-220/380 V, cena wywoławcza— **zł 1.755.**
6) Silnik elektryczny trójfazowy okapturzony zwarty nr inw. 818, N-3 kW, n-1410 obr/min., U-380/660 V, posiada uzwojenie zwęglone, cena wywoławcza **zł 1.425.**
7) Silnik elektryczny trójfazowy zwarty okapturzony nr inw. 161, N-3 kW, n-1400 obr/min., posiada uzwojenie niezwęglone, cena wywoławcza — **zł 1.425.**

Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne oraz osoby prywatne. Oferty należy składać w kopertach z napisem „przetarg" w dziale głównego mechanika zakładów do dnia 10 czerwca 1958 roku wraz z wpłaconym wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy zakładu. 3600-K

Chtiej wygrał wyścig ŁKS

100 km zawodnicy przejechali w czasie 2.33.48

Mniej wyścigów długodystansowych w Helenowie

Rozgrywanie wyścigu na 100 km na torze jest imprezą i nudną i bardzo trudną dla kolarzy. Nic też dziwnego, że wyścig zorganizowany przez ŁKS zgromadził na starcie 20 kolarzy, ale tylko 9 dojechało do mety. Starzy znawcy kolarstwa pamiętają jak przed kilku laty na torze w Szczecinie przy 90 startujących zawodnikach do mety dojechało zaledwie 6 kolarzy. Okazuje się, że jeżeli dystans 100 km na szosie może być uważany za konkurencję klasyczną, to na torze jednak kolarze niezbyt chętnie ścigają się mając do przejechania aż 250 okrążeń toru. Inną jest całkiem kwestią, że szosowcy nasi powinni uczyć się jeździć na torze, ale dla publiczności śledzenie walki przez tak długi okres czasu jest wyczerpujące.

Trzeba apelować do organizatorów imprez w Helenowie, żeby w przyszłości układali bardziej atrakcyjnie programy a wówczas i publiczności zbierać się będzie znacznie więcej. Być może, że po tych uwagach doczekamy się niebawem rozegrania w Helenowie ciekawych pojedynków sprinterowskich i wyścigów australijskich, a dystans 100 km wyścigu niech będzie przeniesiony na autostradę warszawską.

Wczorajszy wyścig ŁKS o nagrodę przechodnią im. Pffeifera wygrał kolarz z Gwardii łódzkiej Chtiej, który dystans 100 km przejechał w czasie — 2.33.43 mając 19 pkt. Drugim był Czabajski z Lecha Poznań — 10 pkt i Kudra (Gwardia Łódź) — 8 pkt, ale jedno okrążenie stracone. Grabowski, który zajął 4 miejsce, miał dwa stracone okrążenia w stosunku do Chtieja i Czabajskiego. Obaj ci kolarze nad pozostałymi zawodnikami mieli aż cztery nadrobione okrążenia. W czasie wyścigu wycofali się między innymi Wrzesiński, Klabiński i Ulik.

Zwycięzcom nagrody wręczyli M. Karpiński i E. Stępień.

MKT - Widzew

Spotkanie drużynowe MKT I — Widzew odbędzie się w bieżącym tygodniu na kortach w Parku Poniatowskiego. W drużynie Widzewa wystąpią utalentowani juniorzy: Jarzębowska i Kasprzak, a w zespole MKT Nowicki, Mierczyński, Schounert, Podlasiak. Ewa Nowopolska, i Ulrichówna.

Zwycięzca tego spotkania rozegra następny mecz z III drużyną MKT, która wygrała z juniorami ŁKS.

Ogólnopolskie zawody hippiczne

Wzorem lat ubiegłych Okręgowy Związek Jeździecki i Rada Wojewódzka LZS w Łodzi organizują ogólnopolskie zawody jeździeckie. Zawody odbędą się 31 maja i 1 czerwca na stadionie WKS „Orzeł" przy Pl. 9 Maja.

W pierwszym dniu program przewiduje konkurs „otwarcia dokładności" oraz konkurs „16 koni". Początek o godz. 17.

W drugim dniu odbędzie się konkurs zwykły oraz konkurs pożegnania.

W czasie przerwy odbędzie się losowanie „Kukułeczki". Bilety w przedsprzedaży nabywać można w lokalu Okr. Zw. Jeź. przy ul. Piotrkowskiej 10.

W imprezie łódzkiej udział wziąć mają niektórzy zawodnicy, którzy startowali ostatnio w Rzymie. Po zawodach w Łodzi wszyscy jeźdźcy udadzą się do Wrocławia na zawody międzynarodowe.

Społem gości siatkarzy z Leningradu

Przed międzynarodowym turniejem w piłce siatkowej kobiet, jaki ma się odbyć niebawem w Łodzi nadarza się okazja sprawdzenia formy naszych reprezentantek. Otóż z inicjatywy Społem, odbędzie się dziś w sali MDK, ul. Moniuszki mecz piłki siatkowej między kadrą reprezentacyjną Polski a zespołem „Burowiestnik" z Leningradu. Drużyna ze Związku Radzieckiego zalicza się do jednych z najsilniejszych zespołów ZSRR. Warto dodać, że w żeńskiej drużynie z Leningradu jest 5 mistrzyń sportu i dwie reprezentantki ZSRR Makarowa i Seranskaja. „Burowiestnik". należy do pierwszej ligi.

Po meczu drużyn żeńskich „Burowiestnik" spotka się z drużyną Społem zasiloną dwoma siatkarzami AZS. Grać będą: Szypowski, Dudaszek, Lipiński, Zatke, Bartosz, Pabich, Gzik, Cianciara.

Początek meczu kobiet o godz. 18, a o godz. 19 grają mężczyźni.

Najlepsi ping-pongiści Polski grają w Łodzi

Najlepsi gracze w tenisie stołowym przez dwa dni walczyć będą w Łodzi o puchary przechodnie GKKF. Zawody rozegrane zostaną w sali MDK. Początek w sobotę o godz. 9.30. W niedzielę natomiast nastąpi dokończenie turnieju o godz. 9.30 i po przerwie obiadowej o godzinie 15.

Udział w turnieju wezmą między innymi: Szmidtówna, Skuratowicz, Guzikówna, Kusiński, Caliński, Czerwiński, Supeł, Roslan, Niedziałkowski, Arbach, Gaj i Krygier.

W konkurencji mężczyzn grać będzie 16 zawodników, a w grupie kobiet 8. Do turnieju tego dopuszczeni zostali jedynie najlepsi zawodnicy.

Przed meczem ŁKS-Burnley koncert orkiestry szkockiej

Piłkarze ŁKS ostrzą apetyt, by zrewanżować się drużynie Burnley. Przegrana 0:1 dodaje otuchy wszystkim graczom. Kto wie czy dzisiejszy mecz nie zakończy się wielką sensacją sportową. Z drugiej zaś strony gracze Anglii zapowiadają pokazanie w dniu dzisiejszym gry stojącej na znacznie wyższym poziomie niż w pierwszym spotkaniu.

Słowem mecz może być rzeczywiście interesującym widowiskiem. Na dzisiejsze spotkanie wybiorą się na stadion ŁKS nie tylko zwolennicy piłki nożnej, ale również muzyki. Otóż wczoraj anonsowaliśmy o przybyciu szkockiej orkiestry, która dziś przed meczem ŁKS — Burnley da publiczny koncert. Członkowie orkiestry marynarki wojennej wystąpić mają w regionalnych strojach, tzn. w kolorowych kraciastych spódniczkach. Ci, którzy mieli kiedyś możność oglądania Szkotów i przysłuchiwania się koncertom orkiestr wojskowych wiedzą, że prym pod tym względem dzierżą orkiestry ze Szkocji.

Na stadionie przy Al. Unii o godz. 16 ŁKS Ib grać będzie z PTC.

Automobiliści jadą do Leszna

Automobil Klub Łódzki zawiadamia swych członków oraz sympatyków sportu samochodowego, że w związku z mającymi się odbyć w Lesznie mistrzostwami świata w szybownictwie zorganizowany zostanie w dniu 15 czerwca zjazd plakietowy do Leszna połączony z jednodniową jazdą konkursową.

Zapisy przyjmuje sekretariat Automobil Klubu Łódzkiego ul. Piotrkowska 183 tel. 278-43. Termin zapisów mija z dniem 5 czerwca.

„Tekstylczyk" (ZSRR) - Włókniarz (Pabianice) 4:3 (2:0)

Wczoraj w Pabianicach odbył się mecz piłkarski o charakterze zawodów międzynarodowych między zespołem „Tekstylczyk" ze Związku Radzieckiego a drużyną Włókniarza z Pabianic.

Drużyna ZSRR była zespołem lepszym technicznie. Goście grali długimi przerzutami, mając dobrze opanowaną technikę. Gospodarze dopiero rozegrali się w ostatnich 15 minutach. W drużynie ZSRR wyróżnił się Pieriekatow (stoper), jak również bramkarz Popow i obaj obrońcy. Do przerwy wynik brzmiał 2:0 z tym, że więcej gry mieli gospodarze.

W drużynie Włókniarza na wyróżnienie zasłużyli Markiewicz i Kurowski.

Bramki dla „Tekstylczyka" zdobyli: Bołogow, Jefimow, oraz dwie Karasiew. Natomiast dla gospodarzy Markiewicz, Kurowski i jedna samobójcza.

Sędziował Rakowski z Pabianic.

100 młodych tenisistów walczy o puchar „Głosu Robotniczego"

Wczoraj na kortach tenisowych w Parku Poniatowskiego mieliśmy bardzo miłą uroczystość. Otóż MKT zorganizował otwarcie turnieju tenisowego dla młodzieży szkolnej o puchar przechodni Redakcji „Głosu Robotniczego".

Do turnieju zgłosiło się około 100 zawodników. Do młodych tenisistów przemówili prezes MKT mec. J. Nowopolski, nacz. T. Leja oraz red. Zdzisław Krolewski.

Cieszy nas bardzo, że Wydział Oświaty propaguje sport tenisowy wśród młodzieży szkolnej, a MKT udostępnia młodzieży korzystanie ze sprzętu i z kortów, jak również otacza młodzież właściwą opieką.

MAGAZYN Dziennika

Jak Wam się podoba

„szwedzka wersja modnej linii „wózka".

Uśmiechnij się

— Ty, nastaw drabinę trochę wyżej i trochę w prawo!

— Czy myślicie, gospodarzu, że ona przyzwyczai się żyć w mieszkaniu?

RADIO i telewizja

ŚRODA, 28 MAJA

15.10 Muzyka ludowa. 15.30 Aud. dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta". 16.05 Utwory skrzypcowe. 16.20 Muzyka rozrywkowa. 16.45 Audycja historyczna. 17.02 (Ł) „Spotkania piotrkowskie" — reportaż Z. Mrożek i K. Zygmunda. 17.20 (Ł) Kalejdoskop muzyczny. 18.10 (Ł) Łódzki dziennik radiowy. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Koncert chóru Rozgł. Wrocławskiej. 19.20 Magazyn Ziem Zachodnich. 19.40 (Ł) „Poeci Łodzi — J. Jeremski", oprac. Włodzimierz Krzemiński. 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny. 20.23 Kronika sportowa. 20.35 Melodie filmowe. 20.45 Audycja poetycka. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.50 Pełnym głosem o sprawach młodzieży. 21.55 Gra Orkiestra Taneczna PR. 22.30 Wolna Trybuna Literacka. 22.45 „Opowieść o Moniuszce". 23.25 Melodie na dobranoc.

TELEWIZJA
Środa, 28 maja

17.30 Komentarz tygodnia (Ł). 17.45 Koncert życzeń (W). 18.15 Koncert estradowy artystów radzieckich — transmisja z Teatru na Wyspie w Łazienkach (W). 20.15 Dziennik telewizyjny (W). 20.45 Film fabularny (Ł).

Agata Christie DZIESIĘCIU MURZYNKÓW

(TEN LITTLE NIGGERS)

tłumaczył: ROMAN CHRZĄSTOWSKI

(49)

— Nie wydaje mi się, by to było takie ważne. Ale niech tam, przyznaję, że Landor był niewinny. Uzgodniłem moje zeznania z szajką, gdyż postanowiliśmy go usunąć na pewien czas. Myśli pan, że nie powinien był zgodzić się na taką rolę?

— Jeśli byli inni świadkowie — dokończył Lombard z ironicznym uśmiechem. — Ale mówimy przecież między sobą. Sądzę, że połknął pan wtedy niezły kąsek?

— Nie tak bardzo. Najwięcej obłowiła się banda Purcella, ja ostatecznie zyskałem awans.

— A Landor dostał dożywocie i umarł w więzieniu.

— Czy mogłem przewidzieć, że umrze?

— Nie, to już jest pański pech.

— Mój? Jego chyba.

— Pana również. Gdyż w związku z tym wypadkiem pański żywot może być nagle i zgoła niemile przerwany.

— Moje życie? — Blore spojrzał na niego. — Czy pan sądzi, że czeka mnie ten sam los, co Rogersa i innych? O nie, mój drogi. Mogę pana zapewnić, że potrafię przedsięwziąć odpowiednie środki ostrożności.

— Dobrze, dobrze — odrzekł Lombard — nie lubię się zakładać. Zresztą w tym wypadku nie miałbym przyjemności w odbieraniu wygranej.

— Co pan chciał przez to powiedzieć?

Lombard uczynił ruch ręką:

— Po prostu, drogi Blore, według mego zdania, nie ma pan najmniejszych szans.

— Co pan mówi?

— Pański brak wyobraźni czyni z pana łatwą do upolowania zwierzynę. Zbrodniarz na miarę Owena będzie mógł zarzucić na pana pętlę tyle razy, ile mu się tylko spodoba.

Twarz Blore'a stała się purpurowa. Zapytał gniewnie:

— A z panem jest inaczej?

Rysy Filipa Lombarda stwardniały, twarz stała się groźna.

— O, ja mam dostatecznie bujną wyobraźnię. Nieraz znajdowałem się w trudnej sytuacji i zawsze wychodziłem cało. Myślę, że z tej również się wydobędę.

V

Jajka smażyły się na patelni. Wera, przygotowując grzanki, zastanawiała się.

„Dlaczego pozwoliłam sobie na ten atak histerii? To był błąd. Powinnaś, dziewczyno, zachować spokój".

Zawsze była dumna ze swego opanowania.

„Panna Claythorne była nadzwyczajna — wykazała przytomność umysłu i zaraz popłynęła za Cyrylem".

Co za sens myśleć teraz o tym? Wszystko już dawno minęło... Cyryl zniknął na długo przed tym, nim dopłynęła do skały. Czuła, jak prąd znosił ją w kierunku morza. Wykonywała spokojne ruchy, pozwalając unosić się prądowi, aż w końcu pojawiła się łódka...

Chwalili jej odwagę i zimną krew...

„Ale nie Hugo. Hugo spojrzał na mnie tylko..."

Boże, jak to boli, nawet teraz, gdy myśli o nim...

„Gdzie on teraz jest? Co robi? Czy jest zaręczony? Żonaty?

Emilia Brent odezwała się ostro:

— Panno Wero, przypala pani grzankę.

— O, przepraszam panią. Rzeczywiście... Jaka ja jestem nieuważna.

Panna Brent zdjęła ostatnie jajka ze skwierczącego tłuszczu. Wera wkładając nowy kawałek bułki do maszynki, rzekła z podziwem:

— Pani zachowuje niebywały spokój.

— Wychowano mnie tak, by nigdy nie tracić głowy i nie robić zamieszania.

Wera pomyślała mechanicznie: „Musieli ją ostro trzymać, jako dziecko. To ma swoje znaczenie".

— Czy pani się nie boi? — zawahała się na chwilę, po czym dodała: — Czy nie boi się pani śmierci?

Śmierć! Wydawało się, jak gdyby ostry świderek wbił się w zwoje mózgowe Emilii Brent. Śmierć? Ależ ona wcale nie ma zamiaru umierać. Niech inni sobie umierają, ale nie ona — Emilia Brent! Że też ta dziewczyna nie może tego zrozumieć! Nie bała się — to jest zupełnie naturalne. Nikt z rodziny Brentów nie bał się. Wszyscy członkowie jej rodziny byli praktykujący. Nie wzdrygali się na wspomnienie śmierci. Prowadzili prawe życie, podobnie jak i ona sama... Niczego nie popełniła w życiu, czego musiałaby się teraz wstydzić... Wobec tego jest rzeczą oczywistą, że nie umrze...

„Bóg czuwa nad swą owczarnią. Ani strachy nie będą cię nawiedzać nocą, ani strzały dosięgną cię w dzień...".

Teraz był dzień, nie miała się czego bać.

(c. d. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00, łączy z wszystkimi działami. Tel. bezpośr.: Red. nacz. 325-64, Sekr. odpow. 204-75. Dział społ.-ekonom 228-32. Dział miejski 341-10, 337-47, 343-80. Dział kult. 223-05. Dział sportowy 208-95. Dział listów i koresp. 303-04. Red. nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30 czynne do 15.30, sobota do 13.30. Prenumerata miesięcznie zł 12.50. Prenumeratę przyjmują placówki pocztowe, listonosze oraz PUPiK „Ruch" Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch", Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka".

M-5 Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g.